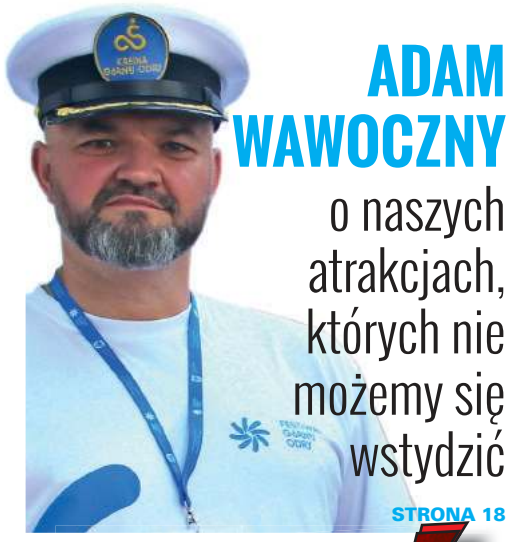


ADAM WAWOCZNY

o naszych atrakcjach, których nie możemy się wstydzić

STRONA 18

WTOREK, 28 CZERWCA 2022 r.

cena 3,80 zł (5% VAT)

nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXIII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 26 (1127)

Klan Tytko spotkał się 12. raz w Zawadzie

STRONA 2



MYŚLELI, ŻE ROSJANIE ATAKUJĄ!

Kiedy Pszów już układał się do snu w czwartkowy wieczór, na niebie pojawił się hałas, który skutecznie uniemożliwił zmrużenie oczu. Niektórych nawet przyprawił o gęsią skórkę. Był to dźwięk kilku śmigłowców, które bez oświetlenia krążyły nad terenem po kopalni Anna. Część mieszkańców obawiała się, że to atak, ale wyjaśnienie okazało się zgoła inne.

Tajemnicze śmigłowce nad Pszowem przeraziły mieszkańców

CZYTAJ NA STRONIE 19

FOT. PEXELS

Młodzi wandale z Marklowic odpowiedzą za swoje czyny

STRONA 5

ISSN 1508-8820

26

9 771508 882108

Festiwal Górnej Odry zawitał na Trzy Wzgórza



STRONA 19



ŻÓŁTA KARTKA po raz czwarty dla Mieczysława Kiecy

STRONA 3

Festiwal Kultury Powiatu Wodzisławskiego

POKAZALI, CO MAJĄ NAJLEPSZEGO!



STRONA 24

REKLAMA

RADIO VANESSA FM

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

włącz



CZYTAJ NA STRONACH 11 – 13

DBAJMY O NASZE PUPILE



eprasa.pl b4a55d1012

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

Nasza swojska uszczypliwość

Drodzy Państwo! Mówią, że to dziennikarze zawsze szukają dziury w całym i nie szczędzą sił w docinkach politykom, celebrytom itd. Mam jednak innych faworytów na tym polu. Wystarczy posłuchać nagrania z ostatniej sesji rady miasta, by stwierdzić, że mistrzami wzajemnych uszczypliwości oraz wytykania sobie czego tylko popadnie są nasi wodzisławscy radni i prezydent. Trzeba przyznać, że obie strony tego politycznego spektaklu karmią nas co chwila wzajemnymi oskarżeniami, ale też sami siebie kompromitują. A wyborcy to przecież bacznie obserwują. Dość wspomnieć, że prezydent Kieca jako argument za przerwaniem prac na Tysiąclecia podał pierwotny projekt z betonozą, ale to przecież dopiero po oporze społecznym sam zmienił swoje wcześniejsze plany co do wycinki drzew i trzeba było sporo dopłacić. Z drugiej strony, poczułem się jak w przedszkolu, kiedy to przewodniczący Szwagrzak zarządził przerwę tylko po to, aby załączyć do protokołu swoje stanowisko na piśmie, aby prezydent nie znając treści, nie mógł się do niej odnieść.
Panowie co rusz muszą przypominać sobie nawzajem, kto ma władzę i do kogo należą takie czy inne kompetencje. A mnie to wszystko już nie bawi, bo w całej tej szopce mam wrażenie, że problemy miejskie pozostają na drugim planie. To, że coś nie wyszło czy nie zostało zrealizowane, staje się pretekstem, żeby podsycać wzajemne animozje, ale już niekoniecznie rozliczyć za to w pełni, bo przecież wykonanie budżetu się zgadza. Pozostaje mi przyglądać się tym przekomarzaniom, a moimi odczuciami mogę podzielić się z Państwem. Nie ja jeden mam taką ocenę tej sytuacji.

Rodzina Tytko po raz 12. spotkała się tłumnie na Kątach

WODZISŁAW ŚLĄSKI **Wydana ostatnio książka „Historia rodziny Tytko z Kątów" była pretekstem do organizacji XII spotkania rodzinnego, które ma formę festynu na terenie ojcowizny Tytków na Kątach pomiędzy Pszowem i Zawadą.**

Spotkania klanu Tytków odbywają się od 17 czerwca 2000 roku. To ostatnie, 12. odbyło się po 22 latach i jednym dniu od pierwszego wydarzenia rodzinnego. – Spotkanie oficjalnie powinien otworzyć senior rodu Andrzej Tytko, ale niestety nie ma go dzisiaj z nami. Mamy od niego powitanie online, natomiast powołaliśmy honorowego seniora na dzisiejszą imprezę – brata Andrzeja, Jana Tytko – powiedział Stanisław Tytko na rozpoczęcie wydarzenia.



FOT. SZYMON KAMCZYK

XII spotkanie rodziny Tytko, czyli piknik na Kątach zaszczycili swoją obecnością włodarze – prezydent Mieczysław Kieca oraz burmistrz Czesław Krzystała. Była to okazja do uhonorowania ostatnich jubilatów.



Uczestnicy spotkania odśpiewali rodzinny hymn

Hymn rodziny Tytko:
1. Przybywaj na spotkania, które na Kątach są
I baw się razem z nami, z całą rodziną swą.
Ref. Niech żyją nam Tytkowie przez szereg długich lat I w zdrowiu i z uśmiechem niech żyją nam sto lat.
2. Są z nami starzy, młodzi, wszyscy tu muszą być
Aby biesiada była śpiewamy głośno dziś.
Ref. Niech żyją nam Tytkowie....
3. Używaj pókiś młody, dopóki humor masz
Pij tylko stare wino, a będziesz żył sto lat.
Ref. Niech żyją nam Tytkowie...
4. Więc nie żałujmy głosu śpiewamy wszyscy wraz
A nasza pieśń Tytkowa niech płynie sobie w dal.
Ref. Niech żyją nam Tytkowie...
5. Dopóki na Wawelu bije Zygmunta Dzwon
Tak długo niechaj żyją wszyscy co tutaj są.
Ref. Niech żyją nam Tytkowie przez szereg długich lat I w zdrowiu i z uśmiechem niech żyją nam sto lat.

Rodzinne spotkanie to tak naprawdę piknik na 160 osób, który za każdym razem przyciąga Tytków z całego regionu, a nawet z Niemiec. Przy tej okazji Stanisław Tytko, Waldemar Tytko i Paweł Kowol opowiedzieli o swoim dziele, bo informacje o książce rozchodzą się z prędkością światła. Na kilka dni przed spotkaniem autorzy książki mieli okazję odwiedzić ks. arcybiskupa Wiktora Skworca oraz abpa seniora Damiana Zimonia, którzy byli zainteresowani publikacją.

Włodarze podziękowali za książkę

W rodzinnym spotkaniu udział wzięli m.in. zaproszeni goście: prezydent Wodzisławia Śląskiego Mieczysław Kieca, burmistrz Pszowa Czesław Krzystała, naczelnik wydziału promocji wodzisławskiego magistratu Anna Szweda-Piguła oraz ks. prof. Jerzy Szymik.

– Dzięki pomocy sponsorów z rodziny oraz władz udało nam się uzbierać pewne kwoty, dzięki czemu udało nam się wydrukować książkę – podkreślił Stanisław Tytko, przekazując podziękowania dla wszystkich darczyńców, a burmistrzowi i prezydentowi przekazując wyjątkowy tort w kształcie książki, upieczony przez Olimpię Sokół.

Nie zabrakło determinacji

Autorom publikacji podziękowania przekazał także prezydent Wodzisławia Śląskiego, gratulując tak udanego spotkania rodzinnego. – Chciałem serdecznie podziękować tym trzem muszkieterom: Pawłowi, Waldemarowi i Stanisławowi, bo bez ich determinacji nie byłoby tej publikacji. To zaszczyt, kiedy środki finansowe nas wszystkich – mieszkańców Wodzisławia, możemy przeznaczać na publikacje, które mówią o historii rodziny – podkreślił prezydent Mieczysław Kieca.

Przy okazji spotkania uhonorowano także Cecylię i Eugeniusza Hawel, którzy 10 czerwca obchodzili jubileusz 50-lecia małżeństwa. Otrzymali oni tort z tej okazji. Upominek przekazano także przedstawicielce młodego pokolenia rodziny – Alicji Maroszek, która 16 czerwca obchodziła swoje urodziny. **(ska)**



Zastępca nestora rodu, Jan Tytko dokonał otwarcia spotkania

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY"

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.



REKLAMA

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

Największy portal informacyjny w regionie
nowiny.pl

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)
POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:
hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim
Kontakt: tel. 602392876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.pl

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA PRACA.NOWINY.PL
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę



praca nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

eprasa.pl b4a55d1012

ŻÓŁTA KARTKA po raz czwarty, ale absolutorium przyznane

Absolutoryjna sesja wodzisławskiej rady miasta kolejny raz była powtarzanym w tej kadencji co roku spektaklem. Radni po przedstawieniu „Raportu o stanie miasta" przez prezydenta przeszli do dyskusji, a potem głosowania. Co było do przewidzenia, większością głosów Mieczysław Kieca po raz czwarty nie otrzymał wotum zaufania. Później przyszło głosowanie nad absolutorium, czyli wykonaniem ubiegłorocznego budżetu. W tej kwestii radni większością głosów potwierdzili wykonanie budżetu.

Prezydent, co od trzech lat jest stałym elementem sesji absolutoryjnej, przedstawił „Raport o stanie miasta", który liczy niespełna 300 stron. Zawarto w nim wszystkie najważniejsze informacje o mieście, szczegółowo analizując różne aspekty funkcjonowania samorządu. Radni (znając wcześniejsze wersje raportu), byli zgodni co do merytoryki zawartych w analizie faktów i sporej pracy urzędników, włożonej w przygotowanie opasłego dokumentu.



Mieczysław Kieca

Pochwały i nagany

Podczas dyskusji radni z byłej „Koalicji dla miasta", czyli przychylni prezydentowi, pochwalali wiele aspektów zawartych w raporcie, począwszy od środków pozyskanych na inwestycje, poprzez słowa uznania dla dyrektorów jednostek od WCK po Muzeum w Wodzisławiu Śląskim, po termomodernizacje remiz OSP i działania podejmowane na rzecz przedsiębiorców. W dyskusji udział wzięli Roman Szamatowicz, Adam Kantor, Brygida Adamik, Ireneusz Skupień oraz Stefan Grzybacz.

Z kolei radni koalicji większościowej, którzy swoimi głosami przez ostatnie trzy lata nie udzielali wotum zaufania Mieczysławowi Kiecy, punktowali nie tyle sam raport, co brak podjęcia przez prezydenta działań, których oczekiwali oraz nawiązywali także do obecnego stanu miasta. Warto dodać, że w dyskusji padły także zarzuty o obecną sytuację (np. utratę możliwości pozyskania 30 mln zł), podczas gdy raport i wotum zaufania powinno dotyczyć roku minionego. W dyskusji udział wzięli radni Łukasz Chrząszcz, Jakub Elsner, Mariusz Blazy, Roman Kapciak i Marian Plewnia, natomiast Adrian Jędryka oraz Dezyderiusz Szwagrzak złożyli swoje stanowiska pisemnie, dołączając je do protokołu. Ten zabieg spowodował, że prezydent Mieczysław Kieca nie mógł odnieść się do wskazanych uwag, bo realnie nie miał kiedy ich przeczytać.

Warto wspomnieć, że oceniając prezydenta radni przytoczyli zapalne tematy: m.in. kwestię Gazety Wodzisławskiej, niesprawiedliwego traktowania dzielnic peryferyjnych, temat sportu, ulicy Tysiąclecia (przerwania jej remontu i później konieczności dokładania pieniędzy), budowy muszli i toalet w parku, problemów z zalewaniem niektórych posesji itd.

Nie powiedzieli, a napisali

Co znalazło się w dwóch stanowiskach na piśmie?

„Przedstawiona przez Prezydenta Strategia Rozwoju Miasta jest dokumentem ogólnikowym, z którego nie wynika żaden konkretny krok w rozwoju Wodzisławia Śląskiego. Bije z niej brak wizji i pomysłu na miasto. To samo dotyczy Strategii Rozwoju Sportu, której bardzo potrzebuje to środowisko." – napisał w swoim szerokim stanowisku radny Adrian Jędryka. „Kolejny dowód na brak wizji to sytuacja Rodzinnego Parku Rozrywki. Z nadzieją przyjąłem zaproszenie do udziału w pracach zespołu, który miał przygotować plan na rozwój „Trzech Wzgórz". Niestety jak się okazało jedyną koncepcją zaproponowaną przez Urząd było przekazanie parku do spółki miejskiej, która miała wprowadzić na teren parku płatne atrakcje." – punktował radny. W stanowisku odniósł się także do tematu budżetu obywatelskiego, Gazety Wodzisławskiej, zalewania budynków i zadań Wydziału Dialogu, Promocji i Kultury.

„W przypadku niektórych wypowiedzi, które były dzisiaj odczytywane, to mam wrażenie, że czytający pierwszy raz, właśnie teraz zapoznał się z czytanym tekstem. Brakowało mi tylko podziękowań do Prezydenta za budowę gazoportu w Świnoujściu oraz przekopu Mierzei Wiślanej. A tak naprawdę jak popatrzymy na realizowane przez Prezydenta Miasta inwestycje w mieście to w większości niekończące się historie z wieloma niedoróbkami." – napisał przewodniczący rady Dezyderiusz Szwagrzak, wypominając inwestycje, które generują koszty oraz inne aspekty, jak np. brak wykonania niektórych uchwał rady miasta.

Prezydent odpowiedział

Prezydent odniósł się do postawionych w dyskusji zarzutów i pytań radnych, które padły na sesji. Zarzucił radnym, że ich zdaniem racja w każdej sprawie leży wyłącznie po stronie koalicji większościowej. Podkreślił m.in. że nie zmieniłby swojej decyzji dla ulicy Tysiąclecia, bo wycinka drzew stworzyłaby w tym miejscu betonozę. Nawiązując do pytania radnego Chrząszcza zapewnił, że stwierdzenie „wojna ze sportem" jest nie na miejscu, bo z inicjatywy prezydenta kilka lat temu rozpoczęły się rozmowy mediacyjne z klubami. W sprawie dzielnic peryferyjnych i obecności w nich Ogniska Pracy Pozaszkolnej Mieczysław Kieca zapewnił, że na przeszkodzie reaktywacji zajęć w dzielnicach ościennych stoi m.in. zaplecze kadrowe. Prezydent jednocześnie zgodził się ze zdaniem radnych w kwestii przeciągającego się projektu stadionu. Mieczysław Kieca wytknął także radnym, że obecnie oceniają negatywnie brak działań w temacie labiryntu na Trzech Wzgórzach, a kiedy proponował utworzenie w tym miejscu Wodnego Placu Zabaw, propozycja ta została przez radnych zbombardowana.

– Amfiteatru w parku nigdy nie obiecałem – podkreślił Mieczysław Kieca, odnosząc się do zarzutów Mariana Plewni. Zaznaczył także, że wnioski do Polskiego Ładu bez dofinansowania to sprawa 2022 roku, a w 2021 roku złożone do dofinansowania wnioski uzyskały dotacje, m.in. do Balatonu.

– Myślę, że wynik głosowania jest nam wszystkim znany i od początku tej kadencji nie będzie dla nikogo zaskoczeniem. Wsłuchując się w państwa głos, powiem państwu jedną, ale bardzo ważną rzecz. Ja, to mój zespół. Mój zespół to ja, czy wam się to podoba czy nie. Razem odnosimy sukcesy. Razem podnosimy się po porażkach. Szczęśliwie tych pierwszych, co udowodniliśmy także w tym raporcie, jest zdecydowanie więcej – podsumował prezydent Mieczysław Kieca.

I znów nagany

Już po wypowiedzi prezydenta radni ad vocem dalej punktowali włodarza, m.in. w kwestii ulicy Tysiąclecia. Radny Kapciak przypomniał, że prezydent mógł już w 2018 roku przy projektowaniu remontu zareagować, aby nie powstała tam betonoza. Radny Chrząszcz natomiast ponownie przytoczył temat Gazety Wodzisławskiej, ostrzegając, że miejskie wydawnictwo stwarza zagrożenia propagandowe, a przekaz informacji WCK można by rozwiązać na inne sposoby, np. przekazując wydawanie gazety organizacji pozarządowej. – Jak na pana patrzyłem, to w pewnym momencie chciałem wstać i zacząć klaskać – ironizował przewodniczący Dezyderiusz Szwagrzak, chwaląc umiejętności oratorskie Mieczysława Kiecy, ale też zaznaczając, że prezydent przedstawia fakty w taki sposób, aby odpowiadały jego narracji.

> *Mój zespół to ja, czy wam się to podoba czy nie. Razem odnosimy sukcesy. Razem podnosimy się po porażkach. Szczęśliwie tych pierwszych, co udowodniliśmy także w tym raporcie, jest zdecydowanie więcej*
>
> MIECZYSŁAW KIECA

Czwarty raz bez wotum

Po dyskusji przyszedł czas na głosowanie, którego wynik był do przewidzenia. Większością głosów (przeciw głosowali radni koalicji większościowej) prezydent nie otrzymał wotum zaufania. Formalnie, po trzech takich żółtych kartkach, rada mogłaby wystąpić o referendum w sprawie odwołania prezydenta przed końcem kadencji. Doświadczenia minionego roku (kiedy Mieczysław Kieca trzeci raz nie otrzymał wotum zaufania) pokazują, że radni nie są jednak skłonni do tego kroku, a głosowanie traktują jako żółtą kartkę, czy innymi słowy pogrożenie palcem, bez formalnych konsekwencji.

Z kronikarskiego obowiązku możemy wyliczyć, że przeciw wotum głosowało 11 radnych: Mariusz Blazy, Łukasz Chrząszcz, Jakub Elsner, Adrian Jędryka, Roman Kapciak, Adam Króliczek, Marian Plewnia, Lidia Ptak, Dezyderiusz Szwagrzak, Józef Szymaniec i Krystyna Warcok. Za wotum zaufania głosowało 8 radnych: Brygida Adamik, Jan Czyżak, Jan Grabowiecki, Stefan Grzybacz, Adam Kantor, Eugeniusz Ogrodnik, Ireneusz Skupień i Roman Szamatowicz. Wstrzymała się w głosowaniu radna Grażyna Pietyra, a radny Eugeniusz Chłapek był nieobecny na posiedzeniu.

Budżet OK, absolutorium przyznane

Następnie rada przystąpiła do głosowania nad zatwierdzeniem sprawozdania finansowego oraz udzielenia absolutorium. W tych punktach, po wysłuchaniu skarbnika, radni nie podejmowali już żadnej dyskusji.

Ostatecznie w głosowaniu na absolutorium 12 radnych było za, 2 przeciw, a 6 wstrzymało się od głosu. Za głosowali radni byłej Koalicji dla Miasta, a także Krystyna Warcok i Jakub Elsner. Przeciw absolutorium byli Łukasz Chrząszcz i Dezyderiusz Szwagrzak, a wstrzymali się od głosu radni Blazy, Jędryka, Kapciak, Króliczek, Plewnia i Ptak.

eprasa.pl b4a55d1012

OSZUKIWALI przy zakupie węgla z e-sklepu PGG

Nabyli co najmniej kilkaset ton węgla posługując się przy tym kradzionymi danymi i wyłudzonymi dokumentami. W sprawie zatrzymano cztery osoby, zarzuty usłyszały trzy z nich, w tym właściciel jednego ze składów węgla. Na trop podejrzanych policja trafiła po zgłoszeniu przez PGG informacji o budzących wątpliwości działaniach jednej z firm.

Uwagę PGG zwróciła jedna z firm, która w krótkim czasie odebrała duże ilości opału dla klientów detalicznych. O niepokojącym spostrzeżeniu spółka poinformowała śląskich policjantów, którzy przyjrzeli się firmie – jednemu ze składów opału z Małopolski. Mundurowi z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą szybko stwierdzili, że przy zakupie opału przez firmę doszło do licznych nieprawidłowości. Kiedy pracownik składu odbierał kolejną partię nieuczciwie zakupionego węgla z terenu jednej ze śląskich kopalni, policjanci zatrzymali właściciela firmy i kierowcę odbierającego węgiel, a w kolejnym dniu dwóch innych pracowników.

Oszuści posługiwali się danymi byłych klientów

Podejrzani za każdym razem stosowali identyczny sposób działania. Śledczy zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej przeszukali małopolską firmę, zabezpieczając dokumentację związaną z zakupem węgla i sprzęt komputerowy. Ustalili, że sprawcy kupowali węgiel w e-sklepie PGG SA, posługując się danymi personalnymi byłych klientów składu opałowego bez ich wiedzy.

Aby odebrać węgiel w przykopalnianym punkcie obsługi drobnicowej, oszuści pokazywali pełnomocnictwa z podrobionymi podpisami byłych klientów. Ponadto pracownicy składu wyłudzali od klientów deklaracje CEEB (Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków – dokument, który potwierdza, że nabywca ma w gospodarstwie domowym czynną instalację opalaną węglem, który kupuje na własne potrzeby do ogrzewania domu i wody użytkowej).

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zarzutów trzem osobom – właścicielowi składu opału i dwóm pracownikom tej firmy. Mężczyźni przyznali się do wszystkiego, złożyli obszerne wyjaśnienia, objęto ich dozorem policyjnym oraz poręczeniami majątkowymi w wysokości 50 tys. zł. Grozi im do 8 lat więzienia – poinformował oficer prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

Sprawą zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Tychach. Podejrzani odpowiedzą za oszustwa oraz doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem PGG SA. Straty górniczej spółki mogły wynieść co najmniej kilkaset tysięcy złotych.

Śledczy z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą nadal zajmują się sprawą, przy której współpracują z PGG. Policjanci ustalają i przesłuchują kolejne osoby, na których dane i bez ich wiedzy nieuczciwie zakupiono węgiel. Straty PGG z tytułu nieuczciwego procederu mogły wynieść co najmniej kilkaset tysięcy złotych.

E-sklep PGG jest narażony na ciągłe ataki

Polska Grupa Górnicza SA ściśle współpracuje z organami ścigania, aby wyeliminować oszustwa oraz wszelkie działania, które utrudniają indywidualnym odbiorcom bezpośredni zakup węgla w e-sklepie.

– Notujemy próby licznych włamań na serwery sprzedażowe w trakcie sesji, czy usiłowania automatycznych zakupów przy pomocy botów zakupowych. Wszystkie takie próby są skutecznie blokowane, ponieważ, przewidując komplikacje i skalę popytu, wdrożyliśmy wiele nowoczesnych zabezpieczeń informatycznych, w tym opartych na mechanizmach sztucznej inteligencji, aby wyłowić wszelkie podejrzane zachowania. Dlatego potrafimy odfiltrować i w porę zneutralizować ryzyka. Odpowiednie informacje i wnioski kierujemy do organów ścigania – mówi Tomasz Rogala, prezes PGG SA, apelując o ostrożność i zachowanie większego spokoju w trakcie zakupów paliwa z państwowej spółki.

– Przestrzegamy naszych klientów, by w żadnym wypadku nie udostępniali komukolwiek danych personalnych i bankowych, których używa się do sfinalizowania transakcji w e-sklepie! – mówią przedstawiciele PGG SA, ostrzegając przed korzystaniem z oferty fałszywych „pośredników", którzy próbują wyłudzać pieniądze w zamian za rzekome „ułatwienie zakupów".



FOT. ŚLĄSKA POLICJA (2)

Podejrzani odpowiedzą za oszustwa oraz doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem PGG SA



Policjanci ustalają i przesłuchują kolejne osoby, na których dane i bez ich wiedzy nieuczciwie zakupiono węgiel

Kłopoty z dostępnością

Platforma zakupowa PGG SA musi radzić sobie z ogromnym ruchem internetowym. W godzinach udostępniania węgla do sprzedaży notuje się ponad 100 tys. prób połączenia z serwisem sklepu w ciągu jednej sekundy. Tak duże natężenie odwiedzin występuje już po odfiltrowaniu wejść z zagranicy oraz po zablokowaniu ataków typu DDoS, których celem jest sparaliżowanie serwisów internetowych PGG SA.

Przy każdej nieprawidłowości, która może świadczyć o zamiarze popełnienia przestępstwa, spółka zawiadamia organy ścigania. Klienci e-sklepu otrzymali informacje na temat stosowanych przez PGG procedur bezpieczeństwa, dzięki którym już ujawniono nielegalne działania kilku osób. **(sqx)**

eprasa.pl b4a55d1012

Pracownicy Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Marklowicach stawiają sprawę jasno: nie godzimy się na żadne akty wandalizmu i każda kolejna sprawa będzie zgłaszana na policję. Co spowodowało tak stanowcze słowa?

MŁODZIEŻ ZDEWASTOWAŁA PUBLICZNĄ TOALETĘ.

Teraz czekają ich prace społeczne



Rodzice nieletnich, którzy zdewastowali damską toaletę, pokryją koszty zniszczeń, a sami sprawcy w ramach wolontariatu będą czyścić toalety oraz wykonywać inne prace porządkowe na terenie Słonecznej Wyspy

MARKLOWICE Akty wandalizmu co jakiś czas zdarzają się na terenie powiatu wodzisławskiego. Na łamach Nowin Wodzisławskich w ostatnim czasie pisaliśmy m.in. o nasilających się dewastacjach na terenie muszli koncertowej w Godowie. Teraz celowemu zniszczeniu uległa jedna z toalet na terenie Słonecznej Wyspy w Marklowicach.

„Serdecznie pozdrawiamy osoby, którym radość sprawiło zniszczenie toalet damskich na naszej Słonecznej Wyspie. To niedorzeczne zachowanie wywołało u nas wielką złość, żal i smutek, że są wśród nas osoby, które nie szanują naszego wspólnego dobra publicznego i pracy innych ludzi" – napisali pracownicy Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej (GZGK) w Marklowicach w mediach społecznościowych. Do opublikowanego postu dołączyli zdjęcia zniszczonej toalety.

Co ważne na terenie Słonecznej Wyspy działa monitoring, który posłużył jako dowód w sprawie. „Osoby odpowiedzialne za zniszczone toalety same zgłosiły się do naszego zakładu i przyznały się do winy" – poinformowali za pośrednictwem mediów społecznościowych pracownicy GZGK. Dalej przekazali, że rodzice nieletnich pokryją koszty zniszczeń, a sprawcy w ramach wolontariatu będą czyścić toalety oraz wykonywać inne prace porządkowe na terenie Słonecznej Wyspy.

Pracownicy GZGK stawiają sprawę jasno: nie godzimy się na żadne akty wandalizmu i każda kolejna sprawa będzie zgłaszana na policję. W sieci zaapelowali także, aby mieszkańcy dbali o dobro wspólne jak własne. „Nie niszczmy dobra, na jakie zapracowaliśmy razem" – podkreślili na koniec. **(juk)**

REKLAMA



OGŁOSZENIE

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4b zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 ze zmianami) wywieszone zostały do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy nw. nieruchomości gruntowych stanowiących własność Miasta Wodzisławia Śląskiego, przeznaczonych do oddania w najem:

1. część działki nr 401/10, obręb Jedłownik, o powierzchni 51,50 m², położonej przy ul. Górniczej w Wodzisławiu Śląskim z przeznaczeniem pod garaże wraz z obejściem,
2. część działek nr 3631/206, 3339/205, obręb Radlin, o powierzchni 22,44 m², położonej przy ul. Kokoszyckiej w Wodzisławiu Śląskim z przeznaczeniem pod garaż wraz z obejściem,
3. część działki nr 1841/138, obręb Wodzisław, o powierzchni 41,50 m², położonej przy ul. Tysiąclecia w Wodzisławiu Śląskim z przeznaczeniem pod placyk gospodarczy.

Wykazy zostały zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego pod adresem: www.wodzislaw-slaski.pl w zakładce BIP oraz zakładce ogłoszenia.

eprasa.pl b4a55d1012

Uroczysta msza święta, przejście grupy rekonstrukcyjnej przez Bramę Wolności, koncerty gwizd polskiej sceny muzycznej – to tylko niewielka cząstka tego, co przygotowano z okazji jubileuszu przyłączenia Górnego Śląska do Polski.

To będą huczne obchody 100-lecia przyłączenia Górnego Śląska do Polski

WODZISŁAW ŚL. Już w najbliższą sobotę 2 lipca z okazji 100-lecie przyłączenia części Górnego Śląska do Polski na wodzisławskim rynku odbędzie się niezwykła i obfitująca w wiele atrakcji impreza pn. „Witaj Polsko!" – Serdecznie zapraszamy do udziału w tym wydarzeniu, zarówno ze względu na ważny powód do świętowania, jak i na ciekawy program, w którym każdy znajdzie coś dla siebie – mówi nam Rafał Jabłoński, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Mszanie, który jest głównym organizatorem przedsięwzięcia. Patronat nad imprezą objął premier Mateusz Morawiecki, starosta powiatu wodzisławskiego Leszek Bizoń, prezydent Wodzisławia Śl. Mieczysław Kieca. Honorowy Komitet Organizacyjny, którego przewodniczącą została senator Ewa Gawęda, stworzyli wszyscy wójtowie i burmistrzowie miast i gmin powiatu wodzisławskiego, a także przedstawiciele ważnych powiatowych instytucji.

Na rynku stanie Brama Wolności

Pierwszym elementem uroczystości będzie msza święta w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Wodzisławiu Śl, którą odprawi ks. Biskup Grzegorz Olszowski. Jej rozpoczęcie zaplanowano na 15.00. Następnie delegacje przejdą pod pomnik Powstańców Śląskich, by około 16.15 złożyć tam symboliczne wiązanki kwiatów. – Dalsza część obchodów odbywać się będzie na rynku – zapowiada Rafał Jabłoński. Stanie tam Brama Wolności wykonana na wzór tej zbudowanej przed stu laty. W okolicach 16.45 przejdą przez nią grupy rekonstrukcyjne prezentujące różne rodzaje wojsk, od tych charakterystycznych dla okresu powstań śląskich i przyłączenia ziem wodzisławskich do Polski, po wojska okresu drugiej wojny. Będzie im towarzyszyć orkiestra wojskowa. Zobaczyć będzie można m.in.: kawalerię, piechotę, rekonstruktorów w historycznych strojach żołnierzy polskich, powstańców śląskich, cyklistów, cywilów w strojach z epoki i harcerzy.

W Gminie Godów również będą świętować

3 lipca w Skrzyszowie na terenie gminy Godów odbędą się uroczystości rocznicowe, których organizatorem będzie Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie. Odbędą się one pod hasłem „W drodze ku wolności – MuraLOVE Historie". O 16.00 będzie miało miejsce oficjalne rozpoczęcie uroczystości pod budynkiem Szkoły Podstawowej w Skrzyszowie, a 45 minut później uczestnicy wydarzenia przemaszerują ulicami Skrzyszowa. Rozpoczęcie części artystycznej pod budynkiem Ośrodka Kultury w Skrzyszowie zaplanowano na 17.30. Tam odbędą się: koncert orkiestry oraz zespołu folkowego, a także prezentacja muralu okolicznościowego.

Koncert z gwiazdami

Po części oficjalnej nadejdzie czas na część artystyczną, którą zaplanowano od 17.30. Wystąpią m.in. specjalizujący się w tańcu ludowym z różnych terenów Polski i świata Zespół Pieśni i Tańca „Vladislavia", zespoły śpiewacze działające w naszym regionie, a także zespół ROSZAK SHOW. Nie lada gratką będzie koncert pn. „Witaj Polsko!". – Będzie to koncert w wykonaniu dwóch połączonych orkiestr. Wystąpi Orkiestra Rozrywkowa Gminy Mszana oraz Orkiestra Śląskich Kameralistów, znana także pod nazwą Silesian Chamber Players. Artyści zagrają pod dyrekcją Aleksandra Knury – zapowiada dyrektor GOKiR-u w Mszanie. A wokalistami będą: Kasia Moś, Krzysztof Respondek, Magda Steczkowska, Marcin Roszak, Sebastian Riedel, Grubson oraz Rafał Kozik, finalista programu The Voice of Poland wraz z dwiema uczestniczkami programu: Pauliną Gołębiowską i Karoliną Piątek-Strzebońską.

Specjalna gazeta i film

Prócz koncertów na mieszkańców czekają również inne atrakcje. Wystawa sprzętu wojskowego, inscenizacje historyczne związane z latami dwudziestymi XX wieku, gdzie aktorzy będą prezentować życie codzienne sprzed 100 lat, m.in. bicykle i stroje z epoki. Specjalnie z okazji 100-lecia przyłączenia Górnego Śląska do Polski zostanie wydany okolicznościowy, wspólny numer Herolda Wodzisławskiego i Nowin Wodzisławskich, który poświęcony jest w całości tematyce powstań śląskich oraz procesowi przyłączania ziemi wodzisławskiej do Polski. Będzie można go otrzymać bezpłatnie podczas tego wydarzenia. Ponadto powstał specjalny film historyczny poświęcony głównie tematyce powstań śląskich i przyłączenia Górnego Śląska do Polski ze szczególnym uwzględnieniem Ziem Wodzisławskich, który także będzie można zobaczyć.

(juk)

WIDOWISKOWA NOC ŚWIĘTOJAŃSKA W PARKU



FOT. TAHOША СИТНИЧЕНКО

V Wodzisławska Noc Świętojańska przebiegła pod znakiem ognia i wody

WODZISŁAW ŚL. W piątkowy wieczór 24 czerwca w Parku Miejskim w Wodzisławiu Śląskim odbyła się V Noc Świętojańska, która stała się wyjątkowym widowiskiem, a pokaz ognia na zakończenie pozostanie w pamięci wielu osób na długo!

Podczas wodzisławskiej Nocy Świętojańskiej zorganizowano szereg warsztatów, m.in. plecenia wianków (cieszyły się największym powodzeniem), warsztaty ceramiczne, makramy, sadzenia kwiatów ze Służbami Komunalnymi, warsztaty tworzenia lampionów, czerpania papieru, a także bardzo ciekawe warsztaty komponowania własnej ekoherbaty. Były zajęcia jogi, tańca etnicznego, gimnastyki słowiańskiej i warsztaty bębniarskie.

Ponownie (po 3 Maja) można było popływać łódką po stawie w parku, a na najmłodszych czekały animacje i zabawy z Ciocią Klocią. Były także koncerty (m.in. zespołu Kokoszyczanki i Chwila Nieuwagi). Przygotowano także grę terenową w Poszukiwaniu Kwiatu Paproci. Uczestnicy przeszli później w pochodzie z lampionami pod frontową fasadę Pałacu Dietrichsteinów. Tam odbył się finałowy pokaz Teatru Ognia NAM-TARA, który zrobił piorunujące wrażenie. **(ska)**

W międzynarodowym gronie o przyszłości nikotyny i ograniczeniu szkód związanych z paleniem



W połowie czerwca (16-18) w Warszawie odbyło się forum poświęcone nikotynie i jej przyszłości, a także politykom zdrowotnym państw uwzględniającym redukcję szkód zdrowotnych związanych z paleniem tytoniu.W tym roku myślą przewodnią (dziewiątego już) wydarzenia o nazwie Global Forum on Nicotine jest właśnie ostatni z wymienionych obszarów, czyli ograniczenie szkód zdrowotnych.

Warto przypomnieć, że rok temu wiodącym tematem forum była przyszłość nikotyny w kontekście popularyzacji alternatywnych produktów nikotynowych, które zdaniem wielu ekspertów są mniej szkodliwą opcją dla dotychczasowych użytkowników tradycyjnych papierosów. Forum GFN bierze pod lupę szybko rozwijający się obszar badań związanych z nikotyną i korzystaniem z niej, jak też działania na poziomie instytucji państwowych, w które systemowo może być wpisana polityka redukcji szkód z użyciem e-papierosów, jak to ma miejsce na przykład w Wielkiej Brytanii.

Skąd takie podejście? Otóż, jak tłumaczą organizatorzy GFN, palenie tytoniu jest najbardziej szkodliwym sposobem używania nikotyny poprzez wydzielane substancje smoliste i gazy zawarte w dymie papierosowym. Jednak wiele osób ma trudności z rzuceniem palenia, ponieważ trudno jest im się obejść się bez nikotyny. I to właśnie udostępnianie produktów niższego ryzyka może w tym pomóc i ograniczyć straty zdrowotne. Koncepcja ta sięga 1976 roku, kiedy prof. Michael Russell stwierdził: „Ludzie palą dla nikotyny, ale umierają od smoły" i zasugerował, że stosunek substancji smolistych do nikotyny może być kluczem do bezpieczniejszego palenia.

Poszczególne rządy postawiły na wdrożenie strategii redukcji ryzyka, polegającej na rekomendowaniu pacjentom, którzy nie są w stanie porzucić nałogu – potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw, takich jak np. e-papierosy. Robią to rządy Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Kanady, czy Japonii. Z kolei nowozelandzkie ministerstwo zdrowia stwierdziło w swoim komunikacie, że „poprzez lepszą regulację prawną i dostęp do publicznej informacji, jest okazja do wspierania palaczy, by przerzucili się na mniej szkodliwe alternatywy, znacząco ograniczając ryzyko dla zdrowia ich i najbliższych". Na marginesie trzeba zaznaczyć, że należy zwracać szczególną uwagę na to, po jakie zamienniki wyrobów tradycyjnych oraz po jakie e-papierosy sięgamy, w szczególności na to, czy są one poddawane regularnym badaniom i testom, jak na przykład urządzenie Vuse.

W tegorocznej konferencji wzięli udział eksperci, naukowcy i aktywiści zaangażowani w popularyzację wiedzy i informacji na ten temat. Zasadna wydaje się teza wygłoszona przez Davida Sweanora z Uniwersytetu w Ottawie: - Widzimy znaczną liczbę konsumentów, która wyraża chęć przestawienia się [na alternatywy-przyp. red.], jeśli dostępne są zarówno produkty, jak i informacja o nich.

eprasa.pl b4a55d1012

Gminy z kasą w ramach Inicjatywy Sołeckiej



Na zdjęciu radny sejmiku Jarosław Szczęsny z sołtysem Skrzyszowa Romanem Marcolem w miejscu, gdzie rozbudowana zostanie siłownia pod chmurką

POWIAT 20 czerwca odbyła się sesja sejmiku województwa śląskiego, podczas której radni przegłosowali uchwałę w sprawie pomocy finansowej dla gmin.

3 989 223, 56 to łączna kwota dotacji jaką radni udzielili gminom. Wykonanie uchwały powierzono zarządowi województwa śląskiego. Za podjęciem było 39 radnych, nikt nie był przeciw ani nie wstrzymał się.

W powiecie wodzisławskim pieniądze zostaną przekazane do 4 gmin. W Godowie pomoc finansową otrzymał projekt zakładający doposażenie placu zabaw i siłowni na świeżym powietrzu przy ośrodku kultury w Skrzyszowie wraz z monitoringiem w kwocie 80 tyś złotych, gmina Mszana otrzyma 23 586, 50 na budowę oświetlenia LED ogólnodostępnego boiska, zaś Gorzyce dostanie 80 tyś zł. na projekt dotyczący rozbudowy trybun boisku sportowym, dofinansowanie zostanie też przekazane Lubomi w wysokości 62 500 zł.

– Jako mieszkaniec powiatu wodzisławskiego cieszę się z podjęcia uchwały, którą przyjęliśmy jednogłośnie podczas ostatniej sesji sejmiku. Przekazane środki finansowe pozwolą zrealizować projekty, które wpłyną na rozwój sportu w powiecie. Jest to bardzo ważne. Gratuluję wszystkim, którzy pracowali przy projektach- mówi Jarosław Szczęsny, radny sejmiku.

(FK)

REKLAMA

GHS INFERNO

Żory, ul. Rybnicka 69
734 693 713, 602 235 239
ghsinferno@gmail.com
www.ghs-inferno.eu

OFERTA – MONTAŻ i SERWIS:
• instalacji CO
• pomp ciepła powietrze-woda, glikol-woda
• oraz instalacji ogrzewania podłogowego
• modernizacje kotłowni
• instalacja wod.-kan.

GHS INFERNO POMPY CIEPŁA I KLIMATYZACJE

Jesteśmy autoryzowanym instalatorem Samsung, Kaisai, EcoForest



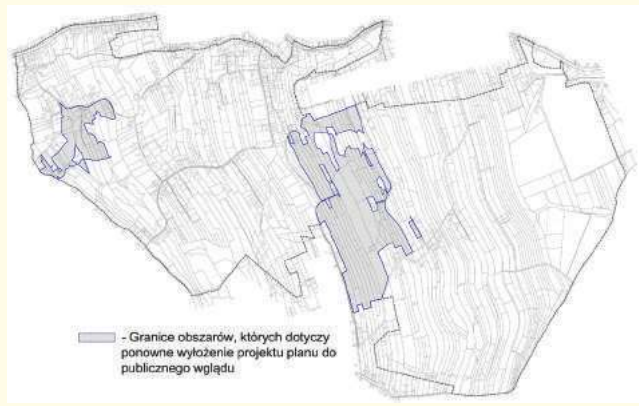
OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY MARKLOWICE

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu fragmentu projektu „miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar: południową część ulicy Wyzwolenia od granicy administracyjnej z miastem Wodzisław Śl. wraz z ul. Goplany, Porzeczkową, Kilińskiego, Stawową, Krakusa do ul. Dębowej i granicy administracyjnej z gminą Mszana o pow. ok. 378 ha – etap 1"

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz uchwały nr VIII/48/19 Rady Gminy Marklowice z dnia 29 kwietnia 2019 r., zmienionej uchwałą nr XXXVIII/207/22 Rady Gminy Marklowice z dnia 3 marca 2022 r., zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu fragmentu projektu **„miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar: południową część ulicy Wyzwolenia od granicy administracyjnej z miastem Wodzisław Śl. wraz z ul. Goplany, Porzeczkową, Kilińskiego, Stawową, Krakusa do ul. Dębowej i granicy administracyjnej z gminą Mszana o pow. ok. 378 ha – etap 1"** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i uzasadnieniem, **w dniach od 6.07.2022 r. do 4.08.2022 r.**, w siedzibie Urzędu Gminy Marklowice, 44-321 Marklowice, ul. Wyzwolenia 71, pok. nr 302, w godzinach od 9:00 do 14:00 wraz z publikacją na stronie internetowej Urzędu Gminy Marklowice w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem https://bip.marklowice.pl/

Ponowne wyłożenie do publicznego wglądu dotyczy fragmentu projektu „miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar: południową część ulicy Wyzwolenia od granicy administracyjnej z miastem Wodzisław Śl. wraz z ul. Goplany, Porzeczkową, Kilińskiego, Stawową, Krakusa do ul. Dębowej i granicy administracyjnej z gminą Mszana o pow. ok. 378 ha – etap 1", dla którego zostały wprowadzone zmiany wynikające z uwzględnienia uwag złożonych podczas pierwszego wyłożenia do publicznego wglądu. Obszar, którego dotyczy ponowne wyłożenie wyżej wymienionego projektu planu do publicznego wglądu obejmuje tereny oznaczone symbolami: 5KDD, 3KDW, 7R, 8R, 9R, 7MN4, 9MN4, 1MN2, 2MN2, 8WS, 4ZL1, 9ZL2, 20MN4, 6RM, 42R, 23ZL2, 36MN4, 20KDD wyznaczone w ww. projekcie planu, który był poprzednio wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 23.03.2022 r. do 22.04.2022 r. Granice tego obszaru określa poniższa mapa.



Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w wyżej wymienionym projekcie planu miejscowego odbędzie się w dniu 7.07.2022 r. w auli byłego Gimnazjum w Marklowicach, ul. Wyzwolenia 152, o godzinie 16.00. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w wyżej wymienionym projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie w formie papierowej do Wójta Gminy Marklowice na adres: Urzędu Gminy Marklowice, 44-321 Marklowice, ul. Wyzwolenia 71 lub w formie elektronicznej za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: sekretariat@marklowice.pl albo za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej urzędu na platformie ePUAP, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19.08.2022 r.

Ponadto na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2022 r. poz. 1029) w okresie wyłożenia do publicznego wglądu zapewnia się możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. projektu planu miejscowego wraz z prognoza oddziaływania na środowisko, z możliwością zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy, w miejscu i terminach podanych powyżej.

Dane o dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2022 r. poz. 1029).

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej wyżej wymienionego projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w terminie do dnia 19.08.2022 r.**:

- w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Marklowice, 44-321 Marklowice, ul. Wyzwolenia 71,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: sekretariat@marklowice.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Marklowice. W związku z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania ww. projektu planu miejscowego niezbędne informacje zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.) zawiera poniższa klauzula informacyjna.

Przy podejmowaniu czynności związanych z:

1. wyłożeniem projektu planu do publicznego wglądu i organizowaniu dyskusji publicznej zgodnie z art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2022 r. poz. 503), zwanej dalej ustawą,
2. wnoszeniem uwag do projektu planu, zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy,
3. rozpatrywaniem uwag zgodnie z art. 17 pkt 12 ustawy,
4. wprowadzaniem zmian do projektu planu miejscowego wynikających z rozpatrzenia uwag zgodnie z art. 17 pkt 13 ustawy,
5. przedstawianiem radzie gminy projektu planu miejscowego wraz z listą nieuwzględnionych uwag zgodnie z art. 17 pkt 14 ustawy,

obowiązują zasady przedstawione poniżej:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych), Dz.Urz.UE L 119 z 04.05.2016, s. 1, z późn. zm., informujemy, że:

1. Administratorem pozyskanych i przetwarzanych danych osobowych jest Gmina Marklowice reprezentowana przez Wójta Gminy Marklowice. Dane adresowe Urzędu Gminy Marklowice: 44-321 Marklowice, ul. Wyzwolenia 71, tel. 32 4592800.
2. Funkcję Inspektora Ochrony Danych pełni Beata Jordan tel. 324592825, iodo@marklowice.pl
3. Pani/ Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności, o których mowa w art. 17 pkt 4, 9 i 12-14 oraz art. 17 pkt 1 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
4. Odbiorcą Pana danych może być/będzie projektant sporządzający projekt uchwały na podstawie stosownej umowy.
5. Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego ani organizacji międzynarodowej.
6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane bezterminowo jako wartość archiwalna.
7. Posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do swoich danych osobowych i ich sprostowania.
8. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym w Polsce jest: Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, adres siedziby: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia wskazanego na wstępie.
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem ustawowym.
10. Decyzje podejmowane wobec Pani/ Pana i Pani/Pana danych osobowych nie będą podejmowanie w sposób zautomatyzowany, w tym nie zastosujemy wobec nich profilowania.

W przypadku zebrania danych nie od osoby której dotyczą, przysługuje prawo informacji o źródle danych, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby od której dane pozyskano.

Wójt Gminy Marklowice, mgr inż. Tadeusz Chrószcz

eprasa.pl b4a55d1012

Siostra z Pawłowa błogosławioną

Była ofiarą czerwonoarmistów

W sobotę 11 czerwca w katedrze św. Jana Chrzciciela we Wrocławiu odbyła się beatyfikacja dziesięciu sióstr męczenniczek elżbietańskich. Wśród nich była pochodząca z Pawłowa w gminie Pietrowice Wielkie bł. siostra M. Melusja (Marta) Rybka.

Życiorys błogosławionej już siostry na swojej stronie internetowej przytacza parafia pw. św. Michała Archanioła w Pawłowie: Martha Rybka, córka Nicolausa Rybki i Victorii z domu Kurek, urodzona 11 lipca 1905 r. w Pawłowie, ochrzczona 16 lipca 1905 w Pawłowie. Pierwsze śluby czasowe złożyła 22 kwietnia 1929 r., natomiast śluby wieczyste 31 lipca 1934 r. Została zastrzelona, gdyż stanęła w obronie jednej dziewczyny atakowanej przez żołnierza armii radzieckiej. Przed śmiercią sama bohatersko broniła swojej czystości ślubowanej Bogu. Stało się to w Nysie 24 marca 1945 r. Ogień podłożony przez żołnierzy zatrzymał się przy pokoju, gdzie leżały jej zwłoki. Jej ciało spoczęło w zbiorowej mogile sióstr w Nysie przy ul. Słowiańskiej 16. Planowane na przełomie lat 50. i 60. XX w. rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego nie doszło do skutku ze względu na ówczesną sytuację polityczną w Polsce. Kolejne starania Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety podjęło w 2009 r. w archidiecezji wrocławskiej, której zwierzchności podlegał teren Śląska w roku, kiedy siostry elżbietanki oddały swoje życie z miłości do Boga.

Dar dla kościoła

Biskup opolski Andrzej Czaja napisał: „beatyfikację sióstr, które poniosły śmierć w obronie własnej czystości i dziewictwa innych, odczytuję jako szczególny dar dla Kościoła opolskiego w roku jego złotego jubileuszu”. – W tych niezłomnych świadkach wiary zyskujemy bowiem kolejnych orędowników i wspomożycieli dla dzieła duchowej odnowy naszego Kościoła, zwłaszcza dla troski o zachowanie chrześcijańskiej tożsamości młodego pokolenia – podkreślił.

Inspiruje nas do bycia lepszym

Sobotniej mszy świętej przewodniczył kard. Marcello Semeraro, prefekt Dykasterii Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, który reprezentując papieża Franciszka, dokonał uroczystej beatyfikacji. – Bogactwo duchowe nowych błogosławionych wspiera i inspiruje nas do bycia lepszym człowiekiem. Równocześnie ich męczeństwo przywodzi na myśl sytuacje, których doświadczamy dzisiaj w Europie XXI wieku – mówił w czasie mszy.

Historia się powtarza

Prezydent RP Andrzej Duda skierował natomiast list, w którym składał uroczyste dziękczynienie za beatyfikację. – Choć relacje o ich męczeństwie przejmują głębokim żalem i grozą, to jednak, w duchu najstarszej tradycji Kościoła, ośmielam się też wyrazić radość, że powiększyły ono grono błogosławionych – podkreślił. W swoich słowach Andrzej Duda nawiązał także do sytuacji na Ukrainie: „Nasze serca i umysły w naturalnym odruchu buntują się przeciwko rozpamiętywaniu tamtych straszliwych tragedii sprzed blisko 80 lat, niestety – choć trudno w to uwierzyć – historia tego barbarzyństwa powtarza się dzisiaj, teraz na walczącej o wolność Ukrainie. Na domiar złego znów dzieje się to pod znakiem czerwonej gwiazdy i wywieszanej miejscami flagi związku sowieckiego”. **(mad)**



Siostra M. Melusia Marta Rybka *ŹRÓDŁO: ELZBIETANKI.WROCLAW.PL*

REKLAMA



OGŁOSZENIE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W GMINIE MSZANA, OBRĘB EWIDENCYJNY MSZANA

Oznaczenie nieruchomości wg KW oraz katastru nieruchomości, powierzchnia	Nieruchomość składająca się z działek: 304/30 i 307/33 położonych w obrębie ewidencyjnym Mszana dla której sąd rejonowy w Wodzisławiu Śl. prowadzi księgę wieczystą nr GL1W/00023487/5 Łączna powierzchnia nieruchomości – 20632 m^2 dz. nr 304/30 – 17420 m^2 dz. nr 307/33 – 3212 m^2
Forma zbycia	Przetarg ustny nieograniczony
Cena wywoławcza netto (zł)	**80 000,00** (słownie: osiemdziesiąt tysięcy złotych, 00/100). **Cena wywoławcza nie zawiera podatku od towarów i usług VAT**. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT wg stawki obowiązującej w dacie sprzedaży zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 685).
Termin i miejsce przetargu	12.08.2022 godz. 9.00 Sala posiedzeń UG Mszana, ul. 1 Maja 81, 44-325 Mszana
Wysokość wadium (zł)	**8 000,00** (słownie: osiem tysięcy złotych, 00/100)
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Tablice ogłoszeń UG Mszana, ul. 1 Maja 81, 44-325 Mszana, www.mszana.ug.gov.pl, www.mszana.finn.pl
Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe dane o przetargu	Referat Planowania i Inwestycji, pok. nr 28, UG Mszana, 44-325 Mszana, ul. 1 Maja 81, tel. 32 475 97 77, osoba do kontaktu – Gąsior Przemek

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI ROLNEJ POŁOŻONEJ W GMINIE MSZANA, OBRĘB EWIDENCYJNY POŁOMIA

Oznaczenie nieruchomości wg KW oraz katastru nieruchomości, powierzchnia	**Działka nr 847/11 o pow. 1,2059 ha** **KW GL1W/00053833/5**
Forma zbycia	Nieruchomość przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargu ustnego ograniczonego do osób spełniających wymogi wynikające z przepisu art.2a ust.1 i 2 oraz art. 6 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego
Cena wywoławcza netto (zł)	**50 000,00** (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych, 00/100). **Cena wywoławcza nie zawiera podatku od towarów i usług VAT**. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT wg stawki obowiązującej w dacie sprzedaży zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 685).
Termin i miejsce przetargu	12.08.2022, godz. 9.00, sala posiedzeń UG Mszana, ul. 1 Maja 81, 44-325 Mszana
Wysokość wadium (zł)	**5 000,00** (słownie: pięć tysięcy złotych, 00/100)
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Tablice ogłoszeń UG Mszana, ul. 1 Maja 81, 44-325 Mszana, www.mszana.ug.gov.pl, www.mszana.finn.pl
Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe dane o przetargu	Referat Planowania i Inwestycji, pok. nr 28, UG Mszana, 44-325 Mszana, ul. 1 Maja 81, tel. 32 475 97 77, osoba do kontaktu – Gąsior Przemek

eprasa.pl b4a55d1012

Muzeum Niepodległości, mieszczące się w Pałacu Przebendowskich w Warszawie, gościło kilka dni temu uczestników obchodów Narodowego Dnia Powstań Śląskich oraz 100. rocznicy Przyłączenia Wielkoprzemysłowej Części Górnego Śląska do Polski. Podczas uroczystości prestiżową nagrodę odebrał Marian Dziędziel.

Marian Dziędziel z ważnym wyróżnieniem

„Jest ambasadorem Śląska na forum ogólnopolskim”

GODÓW Po przerwie, spowodowanej pandemią koronawirusa, 20 czerwca w Muzeum Niepodległości w Warszawie odbyło się Święto Ślązaków. Wydarzenie zorganizowane zostało przez Towarzystwo Przyjaciół Śląska w Warszawie. Tradycyjnie stało się ono okazją do wręczenia Dorocznej Nagrody Towarzystwa. W tym roku jej laureatem został związany z gminą Godów wybitny aktor Marian Dziędziel.

Ambasador Śląska

Zaproszonych gości powitał dr Józef Musioł, emerytowany sędzia Sądu Najwyższego oraz Honorowy Obywatel Gminy Godów. Następnie wręczono doroczną nagrodę Towarzystwa Przyjaciół Śląska, którą otrzymał Marian Dziędziel. Laudację wygłosił inny wybitny aktor Olgierd Łukaszewicz. – Miał być górnikiem, ale wybrał sztukę. Na egzaminach w krakowskiej PWST pojawił się z silnym akcentem gwary śląskiej. Urodził się w Gołkowicach, w gminie Godów, niedaleko rodzinnej miejscowości Franciszka Pieczki. Wiele zabawnych historii opowiedział dziennikarzom, jak uczył się scenicznej polszczyzny – przypomniał Łukaszewicz. – Od lat jest twarzą Śląska, ambasadorem Śląska na forum ogólnopolskim – zaznaczył. Łukaszewicz przypomniał, że droga do ogólnopolskiej rozpoznawalności, w przypadku Mariana Dziędziela, rozpoczęła się 18 lat temu. Bo choć grał wcześniej u wielu wybitnych reżyserów, w wielu wybitnych filmach, występował na deskach jednego z najważniejszych teatrów w Polsce, krakowskiego Teatru im. Juliusza Słowackiego, to prawdziwego rozpędu kariera Dziędziela nabrała w 2004 r. od pamiętnej głównej roli w produkcji Wojciecha Smarzowskiego pt. „Wesele”. – Od tego czasu stworzył kilkadziesiąt filmowych kreacji i stał się jednym z niewielu szczęściarzy, o których udział w filmach zabiegają nie tylko reżyserzy, ale też producenci. Bo Marian Dziędziel stał się kasowym aktorem, tzn. jest gwarancją kasowego sukcesu filmu – podkreślił Łukaszewicz.

Podziękowania dla gminy

– Kapitule nagrody dziękuję, że mnie wyróżniła w ten tak świąteczny dzień, w święto Powstań śląskich. Dziękuję wszystkim, którzy tu przybyli, dziękuję moim rodakom z gminy Godów, gdzie jestem honorowym obywatelem razem z Franciszkiem Pieczką i Józefem Musiołem. Gdzie razem radośnie spędzamy czas na dożynkach – dziękował laureat nagrody, którą w poprzednich latach otrzymali m.in. Jerzy Buzek, Stanisław Hadyna, Henryk Mikołaj Górecki, Franciszek Pieczka, Wojciech Kilar, Lidia Grychtołówna, Olgierd Łukaszewicz, Krystyna Loska czy Piotr Beczała.



Marian Dziędziel w towarzystwie godowskiej delegacji: z wójtem Mariuszem Adamczykiem, przewodniczącym rady gminy Antonim Tomasem i dyrektor SP Skrzyszów Joanną Bonarek

Przy śląskim kołoczu z Godowa

Na zakończenie Święta Ślązaków w Warszawie wykład pt. „Geneza powrotu Górnego Śląska do Polski 1922 r.” wygłosił prof. Marek Drozdowski. Zaś po nim odbyło się spotkanie przy kawie i tradycyjnym śląskim kołoczu, który do Warszawy przywiozła delegacja gminy Godów na czele z wójtem Mariuszem Adamczykiem, przewodniczącym rady gminy Antonim Tomasem i dyrektor SP Skrzyszów im. Powstańców Śląskich Joanną Bonarek. – Przede wszystkim składam naszemu Honorowemu Obywatelowi ogromne gratulacje. I dziękuję serdecznie dr. Józefowi Musiołowi za zaproszenie do Warszawy – komentuje Mariusz Adamczyk. Uroczystość uświetnił koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” oraz recital światowej sławy pianistki urodzonej w Rybniku Lidii Grychtołównej, córki powstańca śląskiego Karola Grychtoła. **(juk)**

TEKST SPONSOROWANY

Chcemy opowiedzieć Wam – szanownym czytelnikom Nowin – o tym, kim jesteśmy, od czego zaczęliśmy, co robimy, do czego dążymy, na czym nam zależy i co jest dla nas najważniejsze. Mamy intencje by tym, którzy nas nie znają – przedstawić się i zachęcić do skorzystania z naszych usług. Zaś dla osób, które natknęły się już na nasze produkty, organizowały imprezy lub korzystały z bazy noclegowej – niech to będzie przypomnienie: Jordaszka istnieje, rozwija się i ciągle, niezmiennie, serdecznie się Wam poleca. Zapraszamy do lektury.

JORDASZKA – ROZWOJOWY POTENCJAŁ w trudnych czasach dla biznesu

Istniejemy na rynku od 2003 roku (wcześniej pod nazwą Tornado Sp. z o.o.). Przedsiębiorstwo, u zarania, skupione było wokół gastronomii. Produkowaliśmy własne wyroby garmażeryjne, prowadziliśmy restaurację, już od początku z myślą, by robić to inaczej. Bardziej naturalnie. Bardziej zdrowo i jakościowo. Domowo, smacznie i bez konserwantów. Ta dewiza przyświeca nam przez minione niemal półtorej dekady. Tylko skala się zmieniła...

W 2013 roku, w Wodzisławiu Śląskim, pojawiła się nowa gałąź naszej firmy – nowowybudowany, nowoczesny obiekt hotelowy, posiadający również salę bankietowo – konferencyjną – Dom Gościnny Jordan (dziś to część kompleksu funkcjonującego pod jedną wspólną nazwą Jordaszka). Nie przestaliśmy wkładać mnóstwa sił, energii i nakładów finansowych w rozwój naszej działalności gastronomicznej; kontraktując, z roku na rok, coraz większą liczbę pracowników na etatach. Jednocześnie, systematycznie, z mozołem, powiększaliśmy przez lata grono gości hotelowych, którzy – coraz bardziej tłumnie – zechcieli do nas zawitać. A powiadamy, Drodzy Czytelnicy, kto raz zawitał – ten wracał. I wraca do dziś.





Posiadając teren wokół hotelu – oddalony od jezdni, wyrównany, przestronny i bogaty w naturalną przyrodę – postanowiliśmy włożyć kolejne nakłady zdobytej już wiedzy i prywatnych środków, by powstało nasze opus magnum. Wybudowaliśmy w 2020 roku – po perturbacjach i zawirowaniach – innowacyjną na skalę województwa, w pełni multimedialną i designerską salę przyjęć – do której przylega klimatyzowana kuchnia, wyposażona w najnowocześniejsze maszyny produkcyjne. Kilkaset metrów kwadratowych powierzchni, audiofilska akustyka, topowe światła i efekty wizualne, a także profesjonalna i doświadczona obsługa każdego eventu. To Was spotka przy ulicy Czyżowickiej 85. Nie zatrzymała naszego potencjału rozwojowego pandemia, nie zatrzyma recesja, żadne niepożądane czynniki zewnętrzne nam niestraszne.



Dziś jesteśmy firmą, której każdy z elementów współgra ze sobą, a zarazem pozytywnie oddziałuje na siebie. Organizujemy duże wesela i eventy, nawet do 250 osób, korzystając przy tym z własnej bazy noclegowej, proponowanej uczestnikom wydarzenia, np. Młodej Parze, jej szacownej rodzinie i przyjaciołom. Huczne zabawy odbywające się w nowym budynku nijak nie kolidują z codziennym życiem hotelu. Wejście od tyłu, od przepięknego parku sensorycznego z zespołem fontann, który cieszy zmysły i daje wytchnienie – szczególnie latem – powoduje, iż wokół frontowego budynku panuje błoga cisza. Z punktu widzenia gości hotelowych, ciągle bazujemy na komforcie i spokoju wypoczynku, z atrakcyjnym wizualnie otoczeniem, pysznym śniadaniem, kartą dań i win. Zaś nasza gastronomia serwowana jest zarówno w przypadku imprez na dużą skalę, na nowej sali, jak i mniejszych, kameralnych, odbywających się w budynku od frontu. Ponadto jesteśmy tydzień w tydzień, co sobotę, do Waszej dyspozycji na wodzisławskim ekobazarku. Znajdziecie nasze wyroby w dedykowanych punktach handlowych (Jastrzębie, Wodzisław) i marketach Eurospar na całym Śląsku.

Szukajcie nas na Facebooku i Instagramie Jordaszka – Strona główna | Facebook Jordaszka (@jordaszka) • Zdjęcia i filmy na Instagramie, odwiedźcie naszą witrynę Jordaszka – Hotel Wodzisław Śląski – Zachcianek dla duszy i ciała, telefonujcie 734169956 lub piszcie recepcja@jordaszka.pl w każdej sprawie. I przede wszystkim zawitajcie do nas, do Wodzisławia Śląskiego, na ulicę Czyżowicką 85 – spełnimy każdą z Waszych „zachcianek”. Dla duszy i dla ciała.

eprasa.pl b4a55d1012

FELIETON NOWIN – Załóżcie pasiaki i idźcie



Władysław SZYMURA

W imieniu mojego Wujka, więźnia obozu koncentracyjnego Auschwitz Oświęcim) nr obozowy 47691, własnym oraz tych nielicznych jeszcze żyjących i zmarłych więźniów obozów koncentracyjnych również jako naoczny świadek tamtych okrutnych wydarzeń, obecnie sekretarz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Wodzisławiu Śląskim pragnę ustosunkować się do wydarzenia, jakie miało miejsce w lesie z okazji 128 urodzin jednego z największych zbrodniarzy w historii minionego stulecia Adolfa Hitlera, winnego śmierci niewinnych osób różnych narodowości w tym dzieci. W samy oświęcimskim obozie zginęło ok. 4 miliony osób, zagazowanych, uśmierconych zastrzykami oraz zastrzelonych.

Myślałem, że już nigdy nie będę zmuszony do rozpamiętywania wydarzeń z mojego dzieciństwa, które zostały opisane w 2015 roku na łamach „Nowin Wodzisławskich" w artykule „Noc grozy". Po przeczytaniu wyjaśnień głównego oskarżonego na rozprawie, jaka miała miejsce w dniu 1 lipca br. w wodzisławskim sądzie, jestem zbulwersowany wyjaśnieniami oskarżonego, ustosunkowując się do nich, ludzi o takich poglądach powinno się poddać specjalnym kursom edukacyjnym. Kto jak kto, ale Polacy, podobnie jak Żydzi, doznali z rąk faszystów, nazistów najwięcej cierpień. Tłumaczenie, że spotkanie było prywatne, że nie było publicznego propagowania faszyzmu, bo nie było tam odbiorców to wykręt, dający nowy początek drogi do komór gazowych krematoriów. Zresztą niedawno widzieliśmy w Białymstoku, że posiadanie nietolerancyjnych, skrajnych poglądów doprowadza w naszym kraju już do fizycznej agresji. Przecież Hitler też zaczynał od upowszechniania swoich wizji w małym gronie osób pijących piwo w monachijskiej restauracji. Do czego to doprowadziło? Powoływanie się oskarżonego na historię Wikingów i starożytnych Rzymian to nic innego, jak chytry manewr, mający na celu wygłuszyć, odwrócić uwagę od prawdziwych, skrajnych przekonań oskarżonego. Trudno bowiem wierzyć, że za fascynacją zewnętrzną otoczką faszyzmu nie idą radykalne poglądy oskarżonego. Parada w mundurach Wehrmachtu i SS, wygłaszanie mowy pochwalnej na cześć Hitlera, fascynacja niemieckich kobiet osobą Hitlera, wznoszone okrzyki Sieg Heil", płonące swastyki to tylko zabawa? Główny oskarżony, kreuje się na miłośnika historii i podkreśla, że to jego prawo do fascynacji Trzecią Rzeszą, chlubi się znajomością historii i wyróżniającą oceną na maturze z tego przedmiotu. Więc dobrze wie, ile zła wyrządził Hitler i jego faszystowska ideologia. Wolność ma jednak granice. Tymczasem prymus z historii świętuje rocznicę urodzin takiego człowieka, zaprasza innych ludzi i twierdzi, że jest normalnym obywatelem tego kraju?

Chciałbym w takim razie na koniec zaproponować głównemu oskarżonemu oraz innym biorącym udział w tym żałosnym wydarzeniu aby założyli na gołe ciało pasiaki, na bose stopy drewniaki, głodni bez picia jedzenia w 30 stopniowym mrozie odbyli marsz od bram obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu do dworca kolejowego w Wodzisławiu Śl. Niech doświadczą choć namiastkę tego, co zgotowali dawnym więźniom ci, do których teraz oskarżony jego współtowarzysze tęsknią. Tylko taka kara może ostudzić ich zapędy do uczczenia kolejnych urodzin Hitlera.

Władysław Szymura
Sekretarz Światowego
Związku Żołnierzy AK
w Wodzisławiu Śląskim

W SP1 bawili się na festynie z okazji 100-lecia szkoły

WODZISŁAW ŚL. W Szkole Podstawowej nr 1 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Wodzisławiu Śląskim odbył się festyn rodzinny, który wpisał się w obchody 100-lecia szkoły.

Imprezę zorganizowano we współpracy z Radą Dzielnicy Stare Miasto w środę 22 czerwca. Na scenie gości przywitała dyrektor placówki Justyna Orszulak, a później przyszedł czas na liczne występy uczniów. Zaprezentowano m.in. układy taneczne, popisy wokalne oraz występ bębniarski.

Dla uczestników festynu przygotowano sporo atrakcji. Były to m.in. konkursy sportowe, animacje, dmuchańce, malowanie twarzy oraz turniej z ogromnymi szachami. Był też pokaz pierwszej pomocy oraz zaplecze gastronomiczne, m.in. z pysznymi goframi.

(ska)



FOT. TAŃUSZA CHTHYCHENKO



◀ Uczniowie zaprezentowali występy artystyczne na scenie, a rodzice i dziadkowie nie szczędzili braw

▲ Podczas festynu można było poćwiczyć udzielanie pierwszej pomocy

REKLAMA



SALON CANAL+ KAUFLAND
UL. WINCENTEGO WITOSA 28
WODZISŁAW ŚLĄSKI

Chciał skoczyć z okna przy 26 Marca

WODZISŁAW ŚL. Mężczyzna chciał popełnić samobójstwo w Wodzisławiu Śląskim. Do zdarzenia doszło w budynku wielorodzinnym przy ulicy 26 marca.

Służby zostały powiadomione o mężczyźnie, który zamierza targnąć się na swoje życie. Na miejscu pojawiła się policja, straż pożarna i pogotowie ratunkowe. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia z wykorzystaniem sprzętu, który zazwyczaj jest używany w tego typu akcjach. Na miejscu swoje działania prowadziła również policja. Finalnie do samobójstwa nie doszło. Mężczyzna został przekazany do karetki pogotowia ratunkowego.

(FK)

eprasa.pl b4a55d1012



specjalny dodatek | 28 czerwca 2022 roku

DBAJMY O NASZE PUPILE

nowiny RACIBORSKIE nowiny WODZISŁAWSKIE nowiny JASTRZĘBSKIE nowiny ŻORSKIE MAGAZYN RYBNICKI nowiny.pl



PRZEWÓZ ZWIERZĄT w autobusach, samolotach i pociągach

Sprawdziliśmy jak wygląda polityka przewozu zwierząt u najpopularniejszych przewoźników kolejowych i lotniczych. Okazuje się, że wakacje z pupilem są możliwe, ale nie zawsze i pod pewnymi warunkami.

Pupil nie poleci tanimi liniami lotniczymi

Najbardziej popularne tanie linie lotnicze Ryanair i Wizzair nie oferują przewozu zwierząt (z wyjątkiem psów przewodników i asystujących).

Inaczej jest w przypadku Polskich Linii Lotniczych LOT. Polski przewoźnik umożliwia transport zwierząt na trzy sposoby:

- na pokładzie samolotu w transporterze (do 8 kg),
- w luku bagażowym (powyżej 8 kg),
- w luku bagażowym (jako cargo, inne gatunki zwierząt).

Miejsce przewozu zwierzęcia jest uzależnione od jego wagi, wielkości i rodzaju. Oczywiście transport zwierzęcia jest dodatkową usługą, za którą trzeba zapłacić. Transporter musi być odpowiedniej wielkości, tak aby zapewnić zwierzęciu możliwe najlepszy komfort podróży. Potrzebna jest również książeczka szczepień i aktualnego zaświadczenia weterynaryjnego o stanie zdrowia zwierzęta. Trzeba również uwzględnić przepisy obowiązujące w kraju przylotu.

W zależności od miejsca przewozu zwierzęcia oraz celu podróży, PLL LOT nalicza inne opłaty. Przewóz zwierzęcia na pokładzie kosztuje 190 zł (loty krajowe), 280 zł (UE, Europejski Obszar Gospodarczy) lub 465 zł (Ameryka Północna i Azja). Transport w luku bagażowym kosztuje odpowiednio 280 zł (kraj), 600 zł (Europa, Bliski Wschód), 1200 zł (Ameryka Północna, Azja).

Pupil w pociągu? Tak i to za małe pieniądze

Transport zwierząt jest również możliwy w przypadku połączeń kolejowych. PKP Intercity przypomina o zapewnieniu zwierzęciu transportera na czas przewozu, tak aby czuło się ono bezpiecznie. Należy go umieścić w miejscu przeznaczonym na bagaż podręczny lub trzymać na kolanach. Przewóz małych zwierząt domowych (również psów) jest w PKP Intercity bezpłatny. Warunek jest jeden – zwierzę musi znajdować się w transporterze. Jeśli jest inaczej, wówczas należy kupić bilet na przewóz psa. Koszt to 15,20 zł. W takim przypadku zwierzę musi mieć kaganiec i być trzymane na smyczy przez cały czas podróży. Jedna dorosła osoba może przewozić jedno zwierzę, które nie znajduje się w transporterze. Wymagane jest też zaświadczenie o szczepieniu psa przeciwko wściekliźnie.

Podobnie wyglądają zasady przewozu zwierząt w pociągach Polregio (przewozy regionalne), przy czym opłata za przewóz zwierzęcia, które nie znajduje się w transporterze, wynosi 4,50 zł.



FOT. FREEPIK

Najłatwiej przewieźć pupila w pociągu. Jeśli zwierzę będzie znajdować się w transporterze, przewoźnicy nie naliczą dodatkowych opłat.

Również Koleje Śląskie nie pobierają opłaty za przewóz zwierzęcia w transporterze (tak jak w przypadku PKP Intercity oraz Polregio, w KŚ transporter ze zwierzęciem traktowany jest jako bagaż podręczny). W przypadku przewozu psa bez transportera konieczny jest zakup specjalnego biletu w cenie 2 zł.

Wszyscy przewoźnicy kolejowi nie pobierają opłat za przewóz psów przewodników i asystujących.

Pupil w autobusie? Raczej nie...

Przewoźników autobusowych jest bardzo wielu, dlatego siłą rzeczy trudno jest sporządzić kompletny katalog tych, którzy zezwalają na transport zwierząt. W popularnym Flixbusie transport zwierząt co do zasady nie jest możliwy (wyjątek stanowią psy przewodniki i asystujące).

Sindbad umożliwia transport niewielkich zwierząt (pies lub kot do 4 kg) wyłącznie na pisemny wniosek. Zgoda wydawana jest na piśmie. Przewożone zwierzę musi posiadać paszport, wszczepiony mikroczip oraz aktualne badania weterynaryjne wymagane przy wjeździe do kraju docelowego i krajów tranzytowych. Transport musi odbywać się w transporterze lub też zwierzę musi być na smyczy i w kagańcu. Przewóz pupila kosztuje tyle samo co bilet dla osoby dorosłej na danej trasie.

(żet)

eprasa.pl b4a55d1012

Raciborszczyzna imprezami konnymi stoi

To, jak bardzo przez okres pandemii COVID-19 brakowało w powiecie raciborskim imprez konnych, pokazują ostatnie tygodnie. Choć tego typu wydarzeń jest wiele, wszystkie cieszą się sporym zainteresowaniem, a może nawet większym niż przed koronawirusem.

Pierwszymi większymi imprezami, które powróciły w pełnej krasie były Wielkanocne Procesje Konne. To wydarzenia charakterystyczne dla naszego regionu mające wymiar dziękczynno-błagalny. Łączą kilkusetletnią religijną tradycję modlitwy o urodzaj i dobre plony z formą zabawy i prezentacją lokalnego folkloru. Spotkania zawsze odbywają się w drugi dzień świąt – w Poniedziałek Wielkanocny. W tym roku przypadły na 18 kwietnia. W efekcie przez powiat raciborski przewinęło się setki koniarzy, którzy uczestniczyli w jednej z czterech procesji – w Raciborzu Sudole, Pietrowicach Wielkich, Bieńkowicach i Zawadzie Książęcej. Ta ostatnia była o tyle szczególna, że w korowodzie pojechały nawet… traktory. To pokazuje, jak takie wydarzenia spajają społeczności.

Przy okazji pietrowickiej procesji rozmawialiśmy z wójtem Rudnika Piotrem Rybką, prywatnie hodowcą koni, który wraz z przejęciem najważniejszego urzędu w gminie zainicjował tam tego typu spotkania. Wówczas zapowiadał, że w Łubowicach zorganizowana zostanie procesja ku czci św. Urbana. Odbyła się 28 maja, uczestniczyło w niej prawie 60 koni. – Cieszę się, że znów tak licznie przybyliście do Łubowic. Jest nam niezmiernie miło. To na pewno nas



Dominika na Sajmonie i Dagmara na Arnice na pogrzebieńską procesję przybyły ze stajni w Ligocie Książęcej



FOT. DAWID MACHECKI / ROKSANA PAŻ

Liga jednorożca w Siedliskach zgromadziła sporo dzieci. Na zdjęciu Ewa Szopa oraz niektórzy zawodnicy – Franciszek, Ignacy, Paweł, Nina, Emilia i Antoni

motywuje do organizowania kolejnych edycji – nie kryła swojego zadowolenia Sylwia Kitel, prezes Terenowego Koła Hodowców Koni w Raciborzu. Spotkaniu tradycyjnie towarzyszyły zawody konne, które odbyły się po raz trzeci, więc od drugiej edycji łubowickiej procesji. Kiedy zorganizowano je trzy lata temu po raz pierwszy, wówczas przypominano, że to powrót tego typu imprezy w to miejsce po 21 latach. Choć Rudnik to nie jedyna gmina, w której z okazji św. Urbana przez miejscowości przechodzą procesje konne. Te odbywają się także w: Kobyli i Raciborzu Brzeziu.

Przed wspomnieniem św. Urbana była jeszcze duża impreza konna w Pogrzebieniu, gdzie rokrocznie 4 maja, odbywa się procesja ku czci patrona strażaków, św. Floriana. Tradycja kultywowana jest na pamiątkę gradobicia z 1877 r., które nawiedziło wieś i dokonało niewyobrażalnych zniszczeń. W tym roku w wydarzeniu uczestniczyło 40 koni, a prawie 100 osób szło w procesji pieszo.

Klub jazdy konnej Ekoaura z Siedlisk postawił z kolei na spotkanie konne dla najmłodszych. W ramach festynu na Dzień Dziecka, imprezy cieszącej się sporym zainteresowaniem, chociażby w zeszłym roku, kiedy otwarto tam tężnię solankową przy miejscowym placu rekreacji, zainaugurowano zawody z cyklu ligi jednorożca. – Dlaczego liga jednorożca? Jednorożec to też kucyk. Sama nazwa wydaje się bardziej przemawiać do dzieci – mówiła Nowinom Ewa Szopa. To wydarzenie, któremu patronowała Anna Krupka, wiceminister sportu i turystyki. W ramach spotkania zorganizowano także zawody „koniki na patyku”, a w zabawach uczestniczyły nawet 3-letnie dzieci.

(mad)

Pieskie życie

Jak wygląda życie ze szczeniętami w pierwszych tygodniach odkąd się pojawią? Nowi członkowie psiej rodziny są po paru tygodniach bardzo aktywni i równie wymagający.

Suczka Sarsa (rocznik 2019, maj) – nieduży kundelek rodem z Krzanowic – wydała swoje pierwsze potomstwo w ostatnią, kwietniową noc. Pierwszomajowym rankiem poznaliśmy cztery szczenięta przypominające wielkością myszki. Od początku zapamiętale ssały swoją mamę, dającą im odżywczy pokarm. Suka gotowa była ugryźć, kiedy chciało się obejrzeć któreś z jej maleństw.

Na świat przyszły dwie suczki i dwa pieski. Co ciekawe, natura obdarzyła suczki długimi ogonkami, natomiast u ich braci ogonki były ledwie widoczne.

Zawsze razem

Psia mama nie odstępowała swych dzieci ani na krok. Trzeba było sprytnych zabiegów, by skłonić ją do wyjścia za potrzebą.

Trzeba przyznać, że pierwsze dni ze szczeniakami nie były zbyt absorbujące. Po przygotowaniu im posłania czworonogi spały, piły mleko matki i znowu spały. Opieka nad psią familią sprowadzała się do utrzymywania ich posłania w czystości. Suka wracała powoli do formy, chętniej opuszczała potomstwo, żeby pobiegać. Nie były to jednak długie chwile rozbratu z maleństwami.

Niezdarne i nieporadne

Z czasem, ślepe dotychczas małe pieski otworzyły oczy i zaczęły niezdarnie się przemieszczać. Rosły jak na drożdżach i ich ruchy stawały się z każdym dniem coraz bardziej zaawansowane, by nie powiedzieć – przemyślane.

Wchodzą właśnie (koniec czerwca) w 8 tydzień swojego życia i coraz mniej potrzebują pokarmu swej mamy. Zakosztowały w moczonej, ale suchej karmie. Próbują z powodzeniem różnych psich smakołyków, bawią się pierwszymi kośćmi. Suka nie jest wobec nich już tak nadopiekuńcza i szuka dla siebie chwil wolnych od opieki nad potomstwem.

Czekają na właściciela

Rodzeństwo cały czas trzyma się razem. Kiedy śpi, to jest złączone, zazwyczaj w swoistym kręgu, ogrzewając się nawzajem. Wcześniej pieski lgnęły do matki, z nią zasypiały i budziły się. Teraz jej obecność nie jest im już tak niezbędna.

Na razie ta psia rodzina mieszka razem, bo maluchów nikt nie chce przygarnąć. W końcu to tylko niepozorne kundelki, którymi nie sposób pochwalić się tak, jak ktoś chwali się drogim ciuchem czy błyskotką. Owszem, dzieci zakochują się w szczeniętach, tak jak i kiedyś to robiły, ale dziś chcą mieć np. modną rasę z Chin, albo uczesanego yorka, zamiast inwestować uczucia w byle mieszańca.



Oto szczenięta, które szukają nowego domu

Może jednak wśród czytających ten tekst znajdzie się przyszły właściciel członka tego sympatycznego miotu? Pieski są do wzięcia od początku lipca, bez jakichkolwiek opłat. Informacje na ich temat można uzyskać pod telefonem 600 082 304. **(m)**

eprasa.pl b4a55d1012

ZAPYTAJ PRAWNIKA: Obowiązki człowieka względem zwierząt



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC
radca prawny, mediator

Zgodnie z tematyką przewodnią tego numeru dzisiaj będzie o zwierzętach. A zacząć trzeba od frazesu, a mianowicie od tego, że zwierzę jest istotą żywą i zdolną do odczuwania. Nie jest rzeczą. I nie jest to takie sobie zwykłe ubieranie materii i myśli w słowa, ale zapis wynikający wprost z ustawy o ochronie zwierząt. Co więcej, już w pierwszym artykule tej ustawy pada zdanie, że człowiek jest zwierzęciu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Z przepisu tego wynika, że każde zwierzę ma prawo oczekiwać od ludzi należnego zrozumienia, zgodnego z normami obyczajowymi traktowania, a nawet szacunku. Wszelkie środki prawne, podejmowane w stosunku do zwierząt powinny mieć na względzie ich dobro, a przede wszystkim prawo do istnienia. Co więcej, istnieją instrumenty prawne, aby to wyegzekwować. I tak np., jeśli właściciel znęca się nad zwierzęciem może być ono czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta). Takie zwierzę może być przekazane schronisku dla zwierząt lub gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta, jeśli jest to zwierze gospodarskie lub ogrodowi zoologicznemu. Decyzja ta jest natychmiast wykonalna.

Obowiązki właścicieli zwierząt

Każdy kto utrzymuje zwierzę domowe, ma obowiązek zapewnić mu pomieszczenie chroniące je przed zimnem, upałami i opadami atmosferycznymi, z dostępem do światła dziennego, umożliwiające swobodną zmianę pozycji ciała, odpowiednią karmę i stały dostęp do wody. Każdy właściciel czworonoga powinien pamiętać również o obowiązkowych szczepieniach ochronnych.

Zabronione jest trzymanie zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędnego ruchu. Przepisy określają również długość uwięzi, która nie może być krótsza niż 3 m. Nadzór nad przestrzeganiem przepisów ustawy o ochronie zwierząt sprawuje Inspekcja Weterynaryjna, z którą mogą współdziałać organizacje społeczne, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.

Sankcje karne

Ustawa penalizuje również niektóre czyny wobec zwierząt, zwłaszcza te najgorsze i najcięższe gatunkowo. I tak np. za zabicie czy uśmiercenie zwierzęcia można podlegać karze pozbawienia wolności do lat trzech, chyba że czynów tych dokonano ze szczególnym okrucieństwem, wtedy górna granica kary wzrasta do 5 lat i nie może być niższa niż trzy miesiące pozbawienia wolności. Sąd orzeknie przepadek zwierzęcia, a w niektórych przypadkach nawet zakaz posiadania wszelkich zwierząt albo poszczególnej kategorii zwierząt.

Obowiązek rejestracji

Dotyczy również tak popularnego zwierzęcia jakim jest żółw stepowy. Każdy posiadacz takiego zwierzęcia (ustawa wymienia nieliczne wyjątki) powinien zgłosić fakt posiadania wymienionego zwierzęcia u starosty właściwego ze względu na miejsce przetrzymywania zwierzęcia w ciągu 14 dni od chwili wejścia w jego posiadanie lub sprowadzenia do Polski. W takim samym terminie (14-dniowym liczonym od utraty, śmierci, wywozu za granicę lub zmiany danych wpisanych do rejestru) jest zobowiązany do zgłoszenia do rejestru utraty, śmierci, wywozu za granicę lub zmiany danych wpisanych do rejestru. Należy wówczas zgłosić wniosek o wykreślenie z rejestru lub uaktualnienie wpisanych danych.

Wpisanie do rejestru posiadaczy zwierząt gatunków podlegających ograniczeniom starosta potwierdza wydaniem zaświadczenia. Zwierzęta objęte obowiązkiem rejestracji, wpisane do rejestru starosty, można legalnie posiadać. Z wyjątkiem nielicznych okazów, które nie zostały urodzone i wyhodowane w niewoli, można je także swobodnie przekazać w formie darowizny. Zwierzęta wpisane do rejestru mogą być dziedziczone.

Zapobieganie bezdomności zwierząt i zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom to zadanie własne gminy. Każdego roku do 31 marca rada gminy w drodze uchwały określa program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt.

Dbałość o zwierzęta to nasz wspólny obowiązek ale i uprawnienie. Bo czym byłby dla wielu osób świat bez ukochanego pupila, psa lub kota? Traktowane często jak kolejny domownik stają się częścią rodziny. I nikt nie pomyśli w takiej sytuacji, że zwierzę mogłoby być rzeczą. Nie, nie mogłoby, a na straży tego stwierdzenia stoi polski system prawny i... zwykła ludzka poprawność i uczciwość.

REKLAMA



eprasa.pl b4a55d1012

RowerON 2022 oficjalnie wystartował

Uczestnicy – wsiadajcie na koło i ruszajcie na trasy!

Stało się! Po wielu miesiącach przygotowań we wtorek 21 czerwca wraz z rozpoczęciem długo wyczekiwanego przez wszystkich lata, rozpoczęliśmy największe rowerowe wyzwanie w regionie – RowerON 2022! Oznacza to, że rekordowe 1200 zarejestrowanych uczestników RowerON-u w końcu może wyjechać na tegoroczne trasy, by przeżyć niezapomnianą przygodę i sięgnąć po medal, tytuł Mistrza RowerON-u i powalczyć o super nagrody! W raciborskim Parku ROTH odbyła się impreza rozpoczynająca II edycję RowerON-u. Przeczytajcie, jak wyglądało to wydarzenie.

Po raz drugi raciborski Park ROTH stał się areną symbolicznego startu największego wyzwania rowerowego w regionie. Uczestnicy RowerON-u z Raciborza, ale również z dalszych okolic, m.in. Radlina, a nawet Rybnika, już od 16.30 zaczęli gromadzić się przy stoisku ekipy Organizatora, czyli Wydawnictwa Nowiny. Po raz kolejny potwierdziło się, że przedstawiciele rowerowej rodziny zareagowali entuzjastycznie na nasze zaproszenie i nawet w środku tygodnia, mimo wielu obowiązków znaleźli czas, by wspólnie rozpocząć tegoroczną zabawę.



Rowerzyści dokonali symbolicznego otwarcia przejazdem ścieżkami parku Roth w Raciborzu



Marek Thiel i Dariusz Kawecki pomogli w tym roku w przygotowaniu tras

Imprezę w parku miejskim rozpoczął o 17.00 i prowadził szef organizacyjny projektu RowerON – Marek Kuder, wspomagany przez Mariusza Weidnera, redaktora naczelnego Nowin Raciborskich. Panowie opowiadali o tegorocznym RowerONie i rozmawiali z uczestnikami wydarzenia o ich rowerowej pasji, osiągnięciach i planach na rowerowe eskapady. Oprawą foto i video zajęli się Paweł Okulowski i Patryk Cyran. Na stoisku – obsługiwanym przez pozostałą ekipę RowerON-u: Katarzynę Maciejowską, Monikę Pilch, Joannę Janik, Barbarę Frydryk, Ewę Węgrzyn oraz Mateusza Szynola, można było odebrać pakiet startowy, przymierzyć koszulkę sportową z tegorocznym logo RowerON-u – sympatycznym dinusiem, czy odebrać gadżety od sponsorów. Dzieci mogły pojeździć na specjalnym minirowerku i sprawdzić swoją koordynację ruchową oraz namalować sobie pamiątkowe przypinki.

Marek Kuder przedstawił również zgromadzonym i rozmawiał z pomysłodawczynią RowerON-u – Ewą Węgrzyn, o tym jak wpadła na pomysł imprezy rowerowej i dlaczego warto brać udział w roweronowym evencie Nowin.

Na imprezie pojawili się również Marek Thiel – znany w Raciborzu entuzjasta rowerowy, który zna ścieżki rowerowe regionu jak własną kieszeń oraz Dariusz Kawecki z firmy Etisoft, założyciel grupy Etisoft Bike Team, którzy w tym roku dołączyli do ekipy RowerON-u i pomogli w przygotowaniu części tegorocznych tras dla uczestników.

To wydarzenie było idealną okazją, by poznać bliżej uczestników, porozmawiać i wymienić się rowerowymi doświadczeniami, a także zachęcić „niewtajemniczonych" do aktywnego wypoczynku na rowerze i dołączenia do roweronowego grona (przypominamy – wszystkie osoby, które nie zdążyły zarejestrować się do RowerON-u w tym roku zapraszamy do dołączenia do grupy RowerON na Facebooku, by na przyszłość nie przegapić informacji o kolejnej edycji).

Około 17.30 wszyscy uczestnicy wsiedli na swoje rowery i przejechali 2 okrążenia ścieżkami Parku Roth, dając w ten sposób symboliczny sygnał do startu II edycji wyzwania. Wydarzenie zwieńczyło wspólne zdjęcie. A teraz drodzy uczestnicy – ruszajcie na trasy i realizujcie z pasją wyzwanie tegorocznego RowerON-u. Powodzenia!



Event w Parku Roth zgromadził wielu uczestników RowerON 2022



Ekipa RowerON pozdrawia wszystkich uczestników



Więcej na www.roweron.pl oraz grupie RowerON na Facebooku

eprasa.pl b4a55d1012

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

ROWERON 2022

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

i jest największym eventem rowerowym w regionie!

WYSTARTOWALIŚMY

Ruszajcie na trasy – powodzenia!



REGULAMIN NA
www.roweron.pl

ZOBACZ trasy RowerON 2022
na grupie RowerON na FB
oraz na stronie www.roweron.pl

Już teraz dołącz
do nas na Facebooku!
rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

PARTNER GŁÓWNY

PARTNERZY

PATRON HONOROWY

PATRONI MEDIALNI

POMYSŁ I REALIZACJA

eprasa.pl b4a55d1012

Karta wędkarska do likwidacji? Co w zamian?

Na początku roku w strukturach Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie powstał Departament Rybactwa, Jak określono, głównym zadaniem nowego Departamentu jest przygotowanie rozwiązań systemowych dotyczących rybołówstwa i rybactwa. Jego szef, Janusz Wrona, zapowiedział m.in. likwidację karty wędkarskiej. Pomysł wzbudził olbrzymią dyskusję w środowisku wędkarzy.

W kilku wywiadach szef Departamentu Rybactwa przyznał, że chce doprowadzić do sytuacji, w której karta wędkarska przestanie obowiązywać. – Metody zdawania egzaminu i otrzymywanie karty zdewaluowały się. To są rozwiązania z poprzedniej epoki – uważa Janusz Wrona, dyrektor Departamentu Rybactwa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Janusz Wrona argumentuje, że w dzisiejszych czasach karta wędkarska jest przeżytkiem. – Bo załóżmy, że ktoś chce zacząć łowić ryby – raz na jakiś czas – w rzeczce nieopodal domu. Okazuje się, że wymaga to zdania jakichś egzaminów, podczas gdy tak naprawdę dostęp do tej wiedzy jest powszechny. Wystarczy poszukać w Internecie i w szybki sposób zdobędziemy wiedzę o wszystkich wymogach dotyczących wędkowania, okresów, czy wymiarów ochronnych. To nie są skomplikowane przepisy. Zresztą jeśli popatrzymy na coraz bardziej modne łowiska „no kill", to w ogóle już nie widzę żadnego problemu. Dlatego uważamy, że karta wędkarska to dokument do niczego niepotrzebny – argumentuje Wrona.

W teorii wydaje się to rozsądnym posunięciem, pozwalającym odejść od rozbudowanej również w tej materii „papierologii". W praktyce okazuje się, że sprawa nie jest tak jednoznaczna.



FOT. ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE / FREEPIK

Czy likwidacja karty wędkarskiej to dobry pomysł? Z tego artykułu dowiecie się, jakie są argumenty „za" i „przeciw" takiemu rozwiązaniu.

Karta wędkarska testem na znajomość ryb, czy regulaminów?

Cześć wędkarzy uważa bowiem, że propozycja likwidacji kart wędkarskich to błąd. Obecnie, aby ją zdobyć – poza uiszczeniem opłaty – należy zdobyć wiedzę na temat zasad wędkarstwa, łowienia, czy ryb i zdać egzamin. Likwidacja karty może oznaczać – jak twierdzą sami zainteresowani – dopuszczenie do łowisk zupełnych amatorów, którzy swoimi działaniami mogą przyczynić się do degradacji populacji ryb. Bo karta wędkarska to dokument potwierdzający, że zainteresowany posiada wiedzę choćby na temat wymiarów i okresów ochronnych ryb.

– Pojawią się amatorzy wędkarstwa, którzy będą odławiać wszystko, zarówno ryby niewymiarowe, jak i te pod ochroną, nawet nie wiedząc, że tak niszczą środowisko oraz niektóre gatunki ryb. Dla nich liczyła się będzie sztuka. Sama opłata za egzamin i kartę wędkarską nie są wysokie, ale przynajmniej osoby zdające, jakąś wiedzę posiądą – argumentuje pan Łukasz Gąsior, wędkarz z Kędzierzyna-Koźla. Inny wędkarz, który nie zostawia na pomyśle suchej nitki dodaje: Skoro chcemy zlikwidować karty wędkarskie, to może pójdźmy dalej tym tokiem rozumowania i zlikwidujmy obowiązek posiadania prawa jazdy.

Ale wystarczy poczytać fora wędkarskie, by zorientować się, że wielu wędkarzy pomysł popiera. Twierdzą, że egzamin na kartę, zbyt często ma charakter jedynie formalności, a pytania często dotyczą głównie regulaminu danego koła wędkarskiego. – No to jaką wiedzę praktyczną ma po takim egzaminie wędkarz, który go zdał? – pytają.

Podobny tok rozumowania prezentuje już wspomniany Janusz Wrona. – Przecież nie ma karty pieszego, a wiemy, że na czerwonych światłach musimy stać, a na zielonych możemy przechodzić. Drugą bardzo istotną rzeczą, jest to, że egzaminy często są prowadzone niewłaściwie bo np. pytania dotyczą regulaminu Polskiego Związku Wędkarskiego, a tak naprawdę powinny dotyczyć ustawy, która reguluje sprawy okresów ochronnych, czy wymiarów ochronnych ryb, bo karta jest wydawana w imieniu starostwa, a nie w imieniu PZW – zaznacza.

Co z kontrolami?

Ale nawet wśród zwolenników likwidacji karty pobrzmiewa obawa, że może to doprowadzić do tego, iż młode ryby będą masowo odławiane przez nieświadomych wędkarzy. – Ja łowię zazwyczaj na prywatnych łowiskach. Właściciel takiego łowiska pilnuje, żeby wszystko było w porządku. Ale obawiam się, że na łowiskach PZW może dochodzić do sytuacji, że młode ryby po wypuszczeniu do zbiornika, w kilka dni zostaną odłowione – mówi nam pan Dawid, wędkarz z gminy Gorzyce.

Janusz Wrona uspokaja jednak, że rezygnacja z kart wędkarskich nie będzie oznaczała rezygnacji z kontroli łowisk. Wrona zaznacza, że służby kontrolne zostaną wzmocnione. Ale sami wędkarze przyznają, że obecnie z kontrolami bywa różnie. „Przez ostatnie 6 lat częstego chodzenia na ryby nie miałem nad wodą kontroli karty wędkarskiej – to gdzie ta walka z kłusownictwem" – taką opinię znaleźliśmy na stronie Polskiego Związku Wędkarskiego. I nie jest to opinia odosobniona.

Nasze Łowiska. O co tu chodzi?

Dodajmy jeszcze, że Wody Polskie wprowadziły specjalną opłatą za łowienie na akwenach. Program nazwano „Nasze Łowiska". W tym roku opłata wynosi 250 zł lub 125 zł (ulgowa). 50 zł wynosi dopłata umożliwiająca łowienie z jednostek pływających. Niewykluczone, że wysokość opłat w przyszłym roku się zmieni. W dodatku opłata uprawnia tylko do łowienia na obwodach rybackich, których właścicielem (nie oddanymi w dzierżawę np. PZW) jest PGW Wody Polskie, a konkretnie Regionalne Zarządy Gospodarki Wodnej.

W praktyce lista takich akwenów liczy obecnie (ostatnia aktualizacja listy pochodzi z dnia 3 czerwca) około 65 obwodów rybackich w ramach pięciu RZGW: Białystok, Bydgoszcz, Kraków, Poznań, Szczecin. Nie ma więc na liście obwodów ze Śląska. Zarazem jednak PGW zaznacza, że liczba akwenów stale będzie rosnąć wraz z kończeniem się okresów dzierżaw obwodów oddanych innym podmiotom.

Departament Rybactwa szacuje, że do końca roku liczba obwodów rybackich, na których będzie można łowić w ramach programu i opłaty „Nasze Łowiska" wzrośnie do 100. Przy czym na razie zezwolenie jest ważne z kartą wędkarską. Docelowo jednak Departament Rybactwa chce, by wymóg ten został zniesiony, właśnie poprzez likwidację kartę wędkarskiej. I tu pojawia się podejrzenie części środowiska wędkarskiego, że PGW Wodom Polskim wcale nie chodzi o upowszechnienie wędkarstwa, a o pieniądze. – Bo dziś opłata wynosi 250 zł, ale za rok, dwa, gdy Wody Polskie przejmą na powrót wszystkie akweny, to opłata wzrośnie. I to bardzo. W tej chwili Wody Polskie mają kilkadziesiąt obwodów rybackich, jak im przyjdzie zarządzać wodami w całej Polsce, to za obecną stawkę nie da się tego utrzymać. To jest ochrona, to jest zarybianie. Nie ma szans – czytamy jedną z kilku takich opinii, na forach wędkarskich.

(art)

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śl.

Urodziłam córeczkę w czerwcu ubiegłego roku, dopiero teraz podczas wakacji chciałabym skorzystać z bonu turystycznego. Słyszałam, że dziecko z orzeczoną niepełnosprawnością ma przyznaną wyższą kwotę bonu, czy to prawda? I chciałabym wiedzieć jakie trzeba złożyć dokumenty, aby ją otrzymać?

Jeśli ma Pani prawo do świadczenia wychowawczego lub dodatku wychowawczego na dziecko niepełnosprawne, przysługuje Pani również dodatkowe świadczenie w formie bonu. Otrzyma więc Pani jedno świadczenie w formie bonu w wysokości 500 zł oraz jedno dodatkowe świadczenie w formie bonu w wysokości 500 zł. Aby otrzymać dodatkowe świadczenie w formie bonu należy złożyć przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS oświadczenie osoby uprawnionej w celu ustalenia prawa do dodatkowego świadczenia w formie Polskiego Bonu Turystycznego (DBT).

Oświadczenie to wypełnia się na PUE ZUS z pomocą kreatora. W oświadczeniu należy wskazać czy dziecko ma orzeczenie o:

- niepełnosprawności, lekkim, umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności – wydane na podstawie przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych,
- częściowej niezdolności do pracy, całkowitej niezdolności do pracy, całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji albo niezdolności do samodzielnej egzystencji – wydane na podstawie przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
- stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i do samodzielnej egzystencji albo trwałej lub okresowej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i do samodzielnej egzystencji – wydane na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Do oświadczenia trzeba dołączyć skan lub zdjęcie orzeczenia.

Jestem mamą samotnie wychowującą dziecko. Czy mi też należy się bon turystyczny na mojego dwuletniego synka i czy wówczas wynosi on 500 zł, czy też połowę tej kwoty, skoro tylko ja opiekuję się dzieckiem?

Uprawnioną do Polskiego Bonu Turystycznego jest osoba, której przysługuje prawo do świadczenia wychowawczego albo dodatku wychowawczego na dziecko. Jeśli sama Pani sprawuje opiekę nad dzieckiem otrzyma Pani 500 zł w formie bonu turystycznego, jeśli sprawuje Pani opiekę nad dzieckiem naprzemiennie z ojcem dziecka to każdemu z rodziców (Pani i ojcu dziecka) przysługuje bon w wysokości 250 zł.

eprasa.pl b4a55d1012

Witaj Polsko!

W imieniu
Honorowego Komitetu Organizacyjnego
zaprasza
Senator RP
Ewa Gawęda

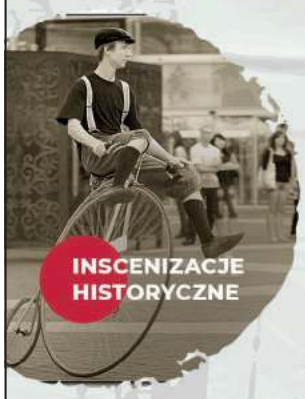
OBCHODY 100-LECIA PRZYŁĄCZENIA GÓRNEGO ŚLĄSKA DO POLSKI


PREMIERA FILMU „WITAJ POLSKO!”


KASIA MOŚ


ROSZAK SHOW


GRUBSON


INSCENIZACJE HISTORYCZNE


ORKIESTRA ROZRYWKOWA GMINY MSZANA i ORKIESTRA ŚLĄSKICH KAMERALISTÓW pod dyrekcją A. Knury


KRZYSZTOF RESPONDEK


WYSTAWA SPRZĘTU WOJSKOWEGO


MAGDA STECZKOWSKA


VLADISLAVIA

- NA SCENIE TAKŻE FINALIŚCI THE VOICE OF POLAND
- PRZEJŚCIE GRUP REKONSTRUKCYJNYCH PRZEZ BRAMĘ WOLNOŚCI
- PREZENTACJE FORMACJI WOJSKOWYCH
- WYSTAWY HISTORYCZNE

RYNEK W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM

2 LIPCA 2022


SEBASTIAN RIEDEL
fot. Maciej Kanik

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
NARODOWE CENTRUM KULTURY
niepodległa

Uroczyste obchody 100-lecia włączenia Górnego Śląska do Polski w Wodzisławiu Śląskim dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w tym w ramach Programu NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022.
Wydarzenie organizowane jest we współpracy z Narodowym Centrum Kultury.

eprasa.pl b4a55d1012

Mamy tyle marek turystycznych, że nie ma się czego wstydzić

Z prezesem Śląskiej Organizacji Turystycznej Adamem Wawocznym rozmawiamy o promocji naszego regionu na Warmii i Mazurach, marce turystycznej Kraina Górnej Odry oraz dobrze przyjętym Festiwalu Górnej Odry.

Szymon Kamczyk. – Ostatnio coraz częściej słyszymy o współpracy na polu turystycznym Śląska i Mazur. Na czym ona polega?

Adam Wawoczny. – Od zeszłego roku z mojej inicjatywy rozpoczęliśmy współpracę naszej – Śląskiej Organizacji Turystycznej z Warmińsko-Mazurską Organizacją Turystyczną. W 2020 r. wyjechaliśmy na Warmię i Mazury, aby zobaczyć jak wygląda tamtejsza infrastruktura turystyczna. Zasoby mamy podobne, bo choć jesteśmy daleko od siebie to jesteśmy bardzo podobni. Także mamy turystykę rowerową i pieszą, szeroko pojętą przyrodę, wodę, lasy. W związku z tym powstało kilka pomysłów m.in. na prowadzenie wspólnych mediów społecznościowych, wydanie wspólnego magazynu. Chcemy w Internecie pokazywać nasze podobieństwa i różnice. Powstała publikacja o możliwościach leczenia, bo przecież mamy na Śląsku szerokie zaplecze medyczne z ośrodkami rehabilitacyjno-leczniczymi i dobrych specjalistów. Nasza współpraca z Warmią i Mazurami zaowocowała licznymi spotkaniami branży turystycznej. Zorganizowaliśmy także spotkanie dla branży leczniczej. Chcemy korzystać z naszego zaplecza technicznego, znanych specjalistów, od wczesnej diagnostyki, poprzez leczenie do rehabilitacji. Wkrótce z zarządem województwa śląskiego jedziemy na Dni Mikołajek, aby rozmawiać o dalszej współpracy, również pod kątem naszego przyjmowania dobrych praktyk w tematyce bezpieczeństwa nad wodą i związanej z tym infrastruktury. Planujemy wyjazd wszystkich marek turystycznych na dwa duże wydarzenia w Giżycku i Mikołajkach, aby promować nasze województwo z najlepszej strony. Z ciekawostek mogę powiedzieć, że burmistrz Mikołajek i jego synowie zdawali egzamin na patent żeglarski w Rybniku. Sam burmistrz mieszkał kiedyś w Wodzisławiu, a studiował na AWF-ie w Katowicach. Na Mazurach spotykamy wielu Ślązaków, czasem nawet byśmy się tego nie spodziewali.



Prezes Śląskiej Organizacji Turystycznej Adam Wawoczny podczas II Festiwalu Górnej Odry

– Mazury zawsze kojarzyły mi się z zielenią…

– A tu także ciekawostka, Śląsk ma obecnie nieco większą lesistość (czyli wskaźnik pokrycia lasami powierzchni województwa) niż Warmia i Mazury (według pomiarów z 2018 roku woj. śląskie ma 32 proc., a woj. warmińsko-mazurskie 31,6 proc. – red.). Chcemy pokazać, że także mamy lasy, żeglarstwo, kajaki – ogólnie podobną bazę. Mamy też u nas tyle marek turystycznych, że absolutnie nie mamy się czego wstydzić.

– Nie traktujecie więc turystyki jako konkurencji dla naszych województw?

– Absolutnie nie! Jesteśmy nastawieni na dobrą współpracę. Doprowadziliśmy nawet do rozmów na temat czarterowych połączeń z Katowic na Warmię samolotami LOT-u. Tak kwestia jest jeszcze otwarta.

– Przejdźmy do kwestii Krainy Górnej Odry, czyli chyba najmłodszej marki turystycznej naszego regionu.

– Żeby doprecyzować, Kraina Górnej Odry jest pretendentem do certyfikatu marki turystycznej. Stąd udział w naszym tegorocznym Festiwalu Górnej Odry licznych blogerów, dziennikarzy, świata turystyki, aby pokazać tej branży, jak działamy subregionalnie. Ubiegłoroczny festiwal pokazał, że zaangażowało się w niego 72 tys. osób. Tegoroczne wydarzenia, jak widzieliśmy, również przyciągnęły sporą liczbę uczestników. Na razie podliczamy statystyki.

– No właśnie, za nami druga edycja Festiwalu Górnej Odry. Trzeba przyznać, że plakat wydarzenia był tak wypełniony wydarzeniami, że był nawet bardzo oszczędny graficznie. Już w zeszłym roku było sporo wydarzeń, a teraz jeszcze więcej. Jakie wnioski wyciągnęliście po tej pierwszej edycji, czy czegoś brakowało, coś nie zagrało, coś można było zrobić lepiej?

– Tak. Zwróciliśmy uwagę na lepszą ofertę dla ludzi młodych. To oferta festiwalowo-koncertowa. To wdrożyliśmy w tym roku. Np. na finał zaplanowaliśmy koncert Smolastego, który występował po zespole Śląsk, po zespołach z woj. warmińsko-mazurskiego (bo już teraz się wymienialiśmy). Po Smolastym nastąpił pokaz DJ-ski Simona Bizona oraz Industrial Laser Show. To wszystko w przestrzeni superindustrialnej, czyli Zabytkowej Kopalni Ignacy w Niewiadomiu. Wnioskiem po zeszłorocznym festiwalu była też promocja festiwalu, którą realizowaliśmy również nowymi kanałami, m.in. w mediach dedykowanych dla konkretnych grup osób, mediach społecznościowych, radiach itd. Jest wiele perełek turystycznych w naszym kraju, ale nie zawsze są one dobrze wypromowane. Stąd nasze zadanie, aby wzmocnić informacje.

– Wracając wydarzeń… Sporo tego było!

– Mieliśmy w tym roku ponad 140 wydarzeń w 19 miejscach. To było ogromne wyzwanie. W zeszłym roku stwierdziliśmy, że musimy ograniczyć liczbę miejsc, a teraz jeszcze dodaliśmy kolejne. Mamy wspaniałych partnerów, nie tylko w samorządach, ale także w lokalnych markach, jak Browar Zamkowy w Raciborzu czy Rybnickie Lody Rzemieślnicze. To jedne z filarów produktu turystycznego. Krainę Górnej Odry trzeba zobaczyć, usłyszeć, dotknąć, skosztować i zachwycić się tym. Wyszliśmy w tym roku z betonowych powierzchni miejskich, by wydarzenia realizować tylko na terenie atrakcji turystycznych. Nawet gdy teraz skończył się festiwal i zgasły reflektory, w te miejsca dalej można przyjechać i ponownie z nich skorzystać. To np. Zamek Piastowski i bulwary w Raciborzu, park Trzy Wzgórza w Wodzisławiu Śląskim, Zalew Rybnicki, spływy kajakowe w Chałupkach, to także Śmieszek w Żorach czy Żelazny Szlak Rowerowy.

– Powiedzmy dwa słowa o kopalni Ignacy, bo widzę, że to jest element naszego subregionu, który nieco bardziej niż inne staracie się promować. Mam rację?

– To jest oczywiste miejsce na mapie Szlaku Zabytków Techniki Górnego Śląska. Ono też potrzebuje promocji, na którą czekało, bo przestrzenie postindustrialne się rewitalizowały. Teraz, kiedy z początkiem czerwca nastąpiło otwarcie Muzeum Pary, wcześniej SOWA, jest co pokazać. To w naszej marce Kraina Górnej Odry miejsce szczególne, obok kolejki wąskotorowej w Rudach. Rozwój tego obiektu należy od naszej promocji, a wykonana tam praca zasługuje na docenienie. Ten rok jest zresztą ogłoszony Rokiem Kopalni Ignacy. Warto dodać, że będzie prowadzić tam ścieżka rowerowa, biegnąca Bulwarami nad Nacyną. To wszystko składa się w całość.

– Kto odwiedza nasz region?

– Ostatnie badania pokazują, że w porównaniu do roku 2019, mieliśmy w roku 2021 prawie milion mniej turystów, ale przynieśli oni do nas prawie pół miliarda złotych więcej. Mając prawie 5,5 mld zł dla woj. śląskiego z turystyki, trzeba przyznać, że to niemałe pieniądze. Odwiedzają nas głównie turyści krajowi, w wieku 30 – 39 lat, głównie mężczyźni. Mówimy oczywiście o tych turystach, którzy zostali minimum na jeden nocleg. Z tych raportów wyciągamy wnioski, w którą stronę należy wzmacniać turystykę. W rankingach jesteśmy wyżej niż nasi partnerzy z Warmii i Mazur. W wykorzystaniu bonu turystycznego jesteśmy na 6. miejscu. To dostrzegają partnerzy Śląskiej Organizacji Turystycznej, jak np. zarząd województwa, który zwiększył składkę dla ŚOT, dostrzegając pozytywy z rozwoju turystyki. Do nas zaś należy to, aby prowadzić profesjonalną promocję profesjonalnej turystyki. To na pewno każdy mógł zobaczyć na Festiwalu Górnej Odry.

eprasa.pl b4a55d1012



Pokazy rowerowe cieszyły się sporym zainteresowaniem młodzieży, także na rowerach



Plażowanie na Trzech Wzgórzach? Czemu nie!



Widowiskowe popisy skimboard były nowością na Trzech Wzgórzach

Trzy Wzgórza scenerią Festiwalu Górnej Odry

WODZISŁAW ŚL. W sobotę 25 czerwca Rodzinny Park Rozrywki Trzy Wzgórza w Wodzisławiu Śląskim powitał gości wydarzeń w ramach Festiwalu Górnej Odry.



Strefa relaksu znalazła swoich amatorów

Na Trzech Wzgórzach do zabawy zaprosił prezydent miasta i jednocześnie wiceprzewodniczący Związku Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego Mieczysław Kieca.

Dla uczestników przygotowano m.in. strefę chillout oraz strefę aktywności sportowych na wodnym torze. Były również pokazy ratownictwa, pokazy skimboard oraz rowerowe zawody Four Cross i pokazy FlatLand BMX. Wydarzenie zakończyła zabawa z DJ'em.

Warto dodać, że festiwalowe wydarzenia odbywały się w 19 lokalizacjach, a w ramach festiwalu przygotowano 140 wydarzeń, m.in. w Żorach (gdzie nastąpiło otwarcie festiwalu, Chałupkach, Raciborzu, Jastrzębiu-Zdroju oraz Rybniku, gdzie na terenie Zabytkowej Kopalni Ignacy odbył się finał). W tym roku organizatorzy skupili się na miejscach, gdzie turyści mogą przyjechać w dowolnym momencie. **(ska)**

Szczegółowe fotorelacje z wydarzeń w ramach festiwalu, nie tylko w Wodzisławiu, znaleźć można w naszym portalu Nowiny.pl

Wojskowe śmigłowce krążyły nad Pszowem i przeraziły mieszkańców

PSZÓW W nocy z czwartku na piątek (23/24 czerwca) na terenie po byłej kopalni Anna w Pszowie rozegrały się wydarzenia, które zaniepokoiły mieszkańców. W ciemności było słychać odgłosy helikopterów, ale te nie miały oświetlenia.

Okazało się, że na terenie miasta przeprowadzone zostały ćwiczenia wojskowe z udziałem śmigłowców bojowych oraz komandosów z Jednostki Wojskowej AGAT z Gliwic.

- Charakterystyka podejmowanych działań i ćwiczeń wymagała ich realizacji w porze nocnej. Teren przeprowadzanych ćwiczeń był w pełni zabezpieczony i chroniony przez służby wojskowe, łącznie z całkowitym wyłączeniem przestrzeni powietrznej nad naszym miastem. Mając na uwadze obecną sytuację geopolityczną, ćwiczenia tego typu jako element podnoszenia wyszkolenia i koordynacji działań wojska są niezbędne. Są one nieodzownym działaniem podnoszącym bezpieczeństwo życia obywateli naszego kraju – informuje burmistrz Pszowa Czesław Krzystała.

Miasto Pszów posiadało wiedzę o dniu i godzinie rozpoczęcia ćwiczeń, lecz ze względu na procedury wojskowe a także bezpieczeństwo prowadzonych działań informacja ta nie mogła zostać wcześniej upubliczniona. Już po ćwiczeniach o działaniach jednostki poinformował rzecznik JW AGAT, przepraszając za ewentualne niedogodności. – Za wszelkie utrudnienia i niedogodności wynikłe z przeprowadzonych nocnych ćwiczeń przepraszamy i liczymy na Państwa zrozumienie – dodał także burmistrz Pszowa. **(ska)**

Wojskowe, nieoświetlone śmigłowce latały nad Pszowem, Krzyżkowicami i Rzuchowem. Były to ćwiczenia Jednostki Wojskowej AGAT z Gliwic.



FOT. ARCH. JW AGAT

eprasa.pl b4a55d1012

Magdalena i Sławomir z Wodzisławia Śl. przywitali na świecie swoje córki, które urodziły się 20 czerwca. Emilia Czernecka przyszła na świat o 15.48, ważyła wtedy 2400 g i mierzyła 50 cm. Milena Czernecka urodziła się o 15.43, ważyła 3000 g i mierzyła 52 cm. Na dziewczynki czeka w domu starszy o 4,5 roku brat Igor.





Ta dziewczynka na fotografii to Laura Batko. Przyszła na świat 20 czerwca o 14.20. Ważyła wtedy 3620 g i mierzyła 59 cm. Jej rodzicami są Martyna i Grzegorz z Wodzisławia Śl.

Mała Nadia Szłyk jest nową mieszkanką Wodzisławia Śl. Jej rodzicami są Wiktoria i Rafał. Dziewczynka przyszła na świat 20 czerwca o 9.25. Ważyła wtedy 3360 g i miała 58 cm.



Dzień dobry! Nazywam się Olivier Straszewski. Jestem synem Iwony i Kamila z Raciborza. Rodzice po raz pierwszy mogli mnie przytulić 20 czerwca o 20.40. Ważyłem wtedy 3980 g i miałem 56 cm.





Aleksandra i Patryk z Wodzisławia Śl. przywitali na świecie swojego synka. Widian Dobrzański urodził się 20 czerwca o 11.17. Ważył wtedy 3360 g i mierzył 52 cm. 4-letni Brajan to starszy brat chłopczyka.

19 czerwca o 15.25 przyszedł na świat Antoni Lemański. Chłopczyk ważył wtedy 3320 g i miał 58 cm. Jego rodzicami są Urszula i Piotr z Gorzyc. 3-letni Jan to starszy brat małego Antosia.



REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

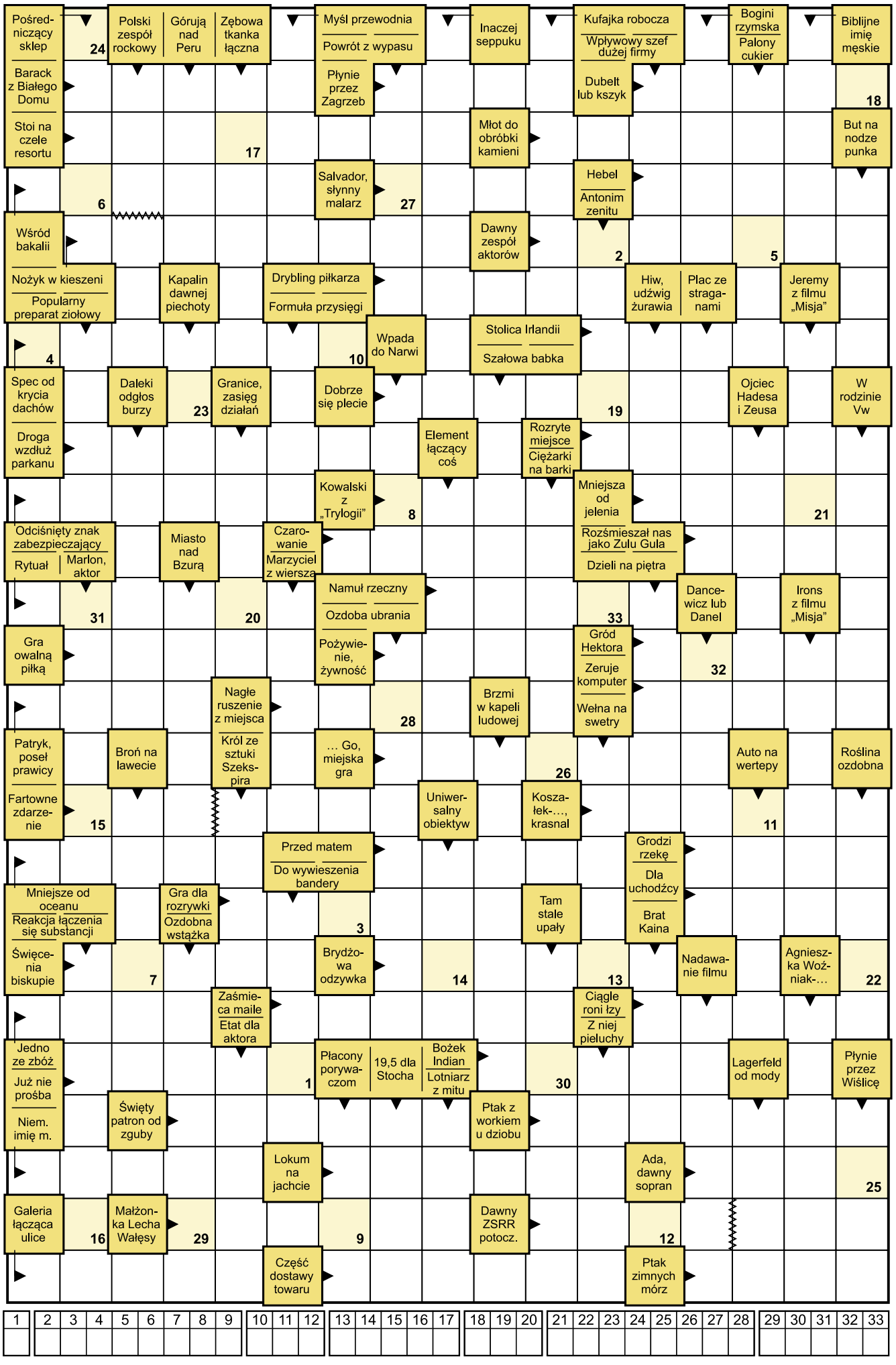
Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9^{00} – 17^{00}

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



eprasa.pl b4a55d1012



HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Baran będący w związku powinien zachować cierpliwość w relacji z partnerem, inaczej konflikt gotowy. Samotny Baran może oczekiwać poznania w towarzystwie kogoś, kto przypadnie mu do gustu. Zdecydowane polepszenie sytuacji finansowej.

BYK 21.04 – 20.05
Byki będące w związku czeka wspaniała przygoda. Samotne Byki wybiorą się na randkę. Szef doceni w końcu twoje zaangażowanie, więc możesz zacząć plany wakacyjne.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Bliźniak będący w związku musi podjąć poważną rozmowę z partnerem, od dłuższego czasu panuje między Wami ochłodzenie relacji a żadne z Was nie zna przyczyny. Samotny Bliźniak powinien nieco odpocząć od szukania miłości.

RAK 22.06 – 22.07
Rak będący w związku, zamiast naprawić własną relację zacznie fantazjować o romansie. Tylko wiedz Raku, że romans z książki nijak ma się do rzeczywistości, może jednak pofantazjuj o romansie z własnym partnerem?

LEW 23.07 – 22.08
Lwie, czasem Twoja oziębłość emocjonalna stawia Twego partnera na granicy wytrzymałości psychicznej. W jednym tygodniu kochasz, w drugim unikasz rozmów i bliskości. Samotny Lew wybierający się w podróż niech się dobrze rozejrzy, bo miłość w drodze pozna.

PANNA 23.08 – 22.09
Twój związek Panno może okazać się bardzo niestabilny, partner może z Tobą zerwać, choć nic wcześniej nie zapowiadało takiego zdarzenia między Wami. Samotna Panna będzie walczyć o czyjeś uczucia bądź odnowienie kontaktu, ale walka okaże się skuteczna.

WAGA 23.09 – 22.10
Wago, zbyt długo tłumisz w sobie uczucia do swego partnera. Wyznanie ich nie jest oznaką słabości, a mogłoby to poprawić jakość Waszego związku. Samotna Waga pozna kogoś kto zauroczy jej serce, ale na drodze do szczęścia pojawią się trudności.

SKORPION 23.10 – 21.11
Skorpionie, Twój partner może przyłapać Cię na „gorącym uczynku” niewierności, więc jeśli już masz ochotę na skok w bok, dobrze się z tym ukryj. Samotne Skorpiony ten tydzień będą spędzać w towarzystwie przyjaciół.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Strzelce będące w związku powinny się przyjrzeć głębiej swojej relacji, czy partner od dawna przypadkiem Wami nie manipuluje? Samotne Strzelce poznają kogoś z kim połączy je chemia.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Koziorożce będące w związku mogą mieć jakieś zahamowania seksualne względem partnera, mogą unikać zbliżeń, ale to nie jest dla Ciebie rozwiązanie problemów, lepiej zdobądź się na szczerą rozmowę.

WODNIK 20.01 – 18.02
Wodniku, mogą się pojawić konflikty w Twoim stałym związku a to dlatego że w Twoim życiu pojawi się namiętność której trudno będzie Ci się oprzeć. Samotny Wodniku, jeśli chcesz ją sobą zainteresować wyjdź wreszcie z inicjatywą bliższego poznania.

RYBY 19.02 – 20.03
Ryby będące w związku mogą odczuwać napiętą sytuację pomiędzy nimi a partnerem. Nadal będziesz czuł się urażony zachowaniem Twojej drugiej połowy, ale szczera rozmowa powinna „przewietrzyć” sytuację. U samotnych Ryb pojawią się szczęśliwie zbiegi okoliczności. Spotkacie kogoś.

opracowała Wróżka Anne • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

Pewnej nocy para leży w łóżku.
Nagle ktoś dzwoni do drzwi.
Zirytowany mąż otwiera.
Za chwilę wraca do żony.
Żona się pyta:
– Kto to był?
– Jakiś facet o 3 w nocy chce, żeby go popchnąć!

– Pamiętasz jak nam się auto zepsuło to też chcieliśmy, żeby nas popchnęli!
– Masz rację kotku, idę. Po kilku chwilach krzyczy:
– Panie, popchnąć pana?
– Tak.
– A gdzie pan jest?
– Na huśtawce pod blokiem!

Klient w barze: Jakie jest hasło do wifi?
Barman:
– Najpierw kup drinka
Klient:
– Ok, w takim razie piwo proszę
Barman:
– Heineken będzie ok?
Klient: Tak, ile płacę?
Barman: 8 złotych
Klient:
– Proszę. Więc jakie jest hasło do wifi?
Barman:
– Najpierw kup drinka. Wszystko małymi literami i bez spacji.

Pożar w siedziba NFZ.
Pracownicy dzwonią po straż pożarną.
Dyżurny odpowiada:
– Jak na NFZ, to mam wolny termin w lutym 2024 i musicie mieć własnego węża, ale prywatnie możemy być za 10 minut.

Do banku w Szwajcarii wchodzi klient z walizką i ściszonym głosem mówi do bankiera:
– Chciałbym wpłacić pieniądze, w tej walizce jest całe cztery miliony euro.
Na to bankier uśmiechnięty:
– Proszę nie ściszać głosu, bieda to żaden wstyd.

eprasa.pl b4a55d1012

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

• Skup Aut – złomowanie. Racibórz, tel. 664-087-328. Dojazd do klienta, gotówka, najlepsze ceny, legalna firma.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

NIERUCHOMOŚCI

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

• Wezmę w dzierżawę grunty rolne. Tel. 794-474-490.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Przedsiębiorstwo Majnusz zatrudni do prostej pracy fizycznej na hali w Raciborzu. Umowa o pracę. CV można składać osobiście w siedzibie firmy przy ul. Piaskowej 11, telefonicznie pod numerem 32-415-96-65 lub przez e-mail: sekretariat@majnusz.pl.

• Zatrudnię pomocników brukarzy, także emerytów z Wodzisławia Śląskiego i okolic. Kontakt: 600-502-817, 32-456-23-81.

• Renomowany Salon Meblowy poszukuje osoby do montażu mebli kuchennych. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, atrakcyjne wynagrodzenie, wolne weekendy, elastyczne godziny pracy oraz samochód służbowy. Tel. 662-620-642.

• Renomowane Studio Mebli Kuchennych w Raciborzu, poszukuje osoby do działu handlowego. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, atrakcyjne wynagrodzenie, liczne programy motywacyjne. Praca od zaraz. Tel. 660-620-642.

RÓŻNE

• www.garaze-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

TOWARZYSKIE

• Amatorka rozporka, 883-272-757.

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Pracowałeś w Holandii, Austrii, Niemczech? Otrzymaj zwrot podatku, pomożemy Ci! Good Job&Tax, tel. 730-024-045.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650.

• Płoty panelowe 3D. Pomiar, wycena, wykonanie. Kompletne przęsło, podmurówka, transport, materiał. Dominika: 882-186-962. Łukasz: 509-933-604.

• Altany, domki działkowe, tarasy, producent Firma Frydrych, Syrynia, tel. 602-118-208.

ZDROWIE

DIAGNOSTYKA USG

• Rezonans magnetyczny, tomograf komputerowy bez kolejki. Zaprasza Medhouse Diagnostyka. Konieczna uprzednia rejestracja. www.diagnostyka.medhouse.pl

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.



CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – **15 zł**
- biznes – **15 zł**
- gastronomia – **15 zł**
- kredyty, pożyczki – **15 zł**
- nieruchomości – **15 zł**
- matrymonialne – **10 zł**
- nauka – **10 zł**
- różne – **10 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca – **15 zł**
- towarzyskie – **30 zł** *
- transport – **15 zł**
- turystyka – **15 zł**
- noclegi – **15 zł**
- usługi rem.-bud.– **15 zł**
- usługi – **15 zł**
- wróżby – **15 zł**
- zdrowie – **15 zł**
- zwierzęta – **15 zł**

Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!

*** Ogłoszenia w kategorii „towarzyskie" przyjmujemy tylko w redakcji po weryfikacji danych osobowych. (Kategoria nie jest dostępna na portalu dla darmowych ogłoszeń).**

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP nowiny.pl



nowiny WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Dziennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl, tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl b4a55d1012



Choć sytuacji podbramkowych było sporo, mecz zakończył się wynikiem 0:1 dla gości



FOT. Z. HARAZIM

Baraż o ligę okręgową przyniósł zwycięstwo drużynie z Syryni

SYRYNIA WYGRAŁA Z GASZOWICAMI

OKRĘGÓWKA W sobotnie popołudnie rozegrany został pierwszy z baraży o awans do klasy okręgowej. W rywalizacji o jedno miejsce premiowane zmierzyły się zespoły Gaszowic oraz Syryni.

Dąb Gaszowice przegrał po nierównym meczu na własnym boisku 0:1. Spotkanie przebiegało z dużą ilością kontrowersji w grze i sędziowaniu. Pojedynek rewanżowy zostanie rozegrany 29 czerwca (środa o godz.17:00) w Syryni, gdzie emocji zapewne nie zabraknie.

LKS Naprzód Syrynia - GKS Dąb Gaszowice 1:0 (0:0)

1:0 Nowak '47

GKS Dąb Gaszowice: *Mandrysz - Berger, Ogon, Kraśniewski, Markiefka, Siedlaczek, Stebel, Kuczera, Makosz, Malgrab, Szymik.*
Rezerwowi: *Cichos - Zdrzałek, Ochojski, Kosteczko, Siwczyk, Lizurej, Mielimonka.*

LKS Naprzód Syrynia: *Lupa - Sosna, Majszak, Dzierżęga, Paprocki, Bugdoł, Bugla, Sowa, Nowak, Walenko, Kuczera.*
Rezerwowi: *Sowa - Dziambitski, Halszka, Kubica, Warzeszka, Bugla.*

KLASA OKRĘGOWA
(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3)
(PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)

XXXIV kolejka (25.06.2022)

Raszczyce – Płomień Połomia	**5:2** (3:0)
Rymer Rybnik – Silesia Lubomia	**1:0** (1:0)
Krzanowice – Forteca Świerklany	**1:6** (0:4)
Zameczek Czernica – Naprzód Borucin	**3:5** (1:3)
Granica Ruptawa – Gwiazda Skrzyszów	**1:2** (1:1)
Nędza – Pierwszy Chwałowice *mecz został rozegrany 22.06.2022 r.*	**0:2** (0:1)
Jastrzębie II – Tworków *mecz został rozegrany 16.06.2022 r.*	**0:5** (0:3)
Jedność Jejkowice – Krzyżanowice *mecz został rozegrany 16.06.2022 r.*	**0:6** (0:3)
Unia Racibórz – pauza	

TABELA KOŃCOWA

1. Unia Racibórz	32	71	116:48
2. Tworków	32	64	85:44
3. Raszczyce	32	61	92:66
4. Forteca Świerklany	32	58	84:40
5. Krzyżanowice	32	54	71:48
6. Pierwszy Chwałowice	32	54	80:69
7. Naprzód Borucin	32	53	72:55
8. Jastrzębie II	32	48	83:70
9. Nędza	32	45	69:60
10. Gwiazda Skrzyszów	32	42	63:86
11. Płomień Połomia	32	40	60:74
12. Jedność Jejkowice	32	37	54:67
13. Granica Ruptawa	32	36	48:69
14. Zameczek Czernica	32	36	60:101
15. Krzanowice	32	31	57:106
16. Rymer Rybnik	32	28	31:67
17. Silesia Lubomia	32	15	36:91

A KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)

Mecze barażowe o awans do klasy okręgowej (25/29.06.2022)

Dąb Gaszowice – Naprzód Syrynia	**0:1** (0:0)
Naprzód Syrynia – Dąb Gaszowice	(śr 17:00)

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

Mecze barażowe o awans do B klasy (22/25.06.2022)

Brzezie – Pstrążna	**9:1** (2:0)
Pstrążna – Brzezie	**2:0** (0:0)

JUNIORZY MŁODSI B1
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

Zaległy mecz XIII kolejki (25.06.2022)

Borucin – Pietrowice Wielkie	**1:5** (0:1)

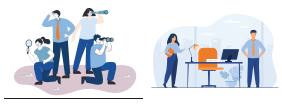
TABELA KOŃCOWA

1. Pietrowice Wielkie	11	31	56:10
2. Gmina Lubomia	10	25	44:17
3. Kuźnia Raciborska	11	19	34:22
4. Markowice	11	16	29:26
5. Borucin	12	12	39:54
6. Krzyżkowice	11	11	26:44
7. Ocice Racibórz	10	9	28:31
8. Kornowac	10	3	11:63

(ak)

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?



POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

REKLAMA



eprasa.pl b4a55d1012

Festyn w Rydułtowach z pysznościami śląskiej kuchni

RYDUŁTOWY W upalne, sobotnie popołudnie 25 czerwca 2022 roku na ulicy Ofiar Terroru w Rydułtowach odbyła się impreza pn. „Warsztaty Kuchni Śląskiej”, która była już kolejną z cyklu „Reaktywacja ulicy Ofiar Terroru”.

Tematem przewodnim była „Śląska Kuchnia oraz moda to życia uroda”. Podczas trwania imprezy każdy uczestnik miał okazję znaleźć coś dla siebie. Była degustacja pysznych wypieków, przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich, a Natalka (uczestniczka popularnego programu Master Chef Junior) kulała z dziećmi śląskie kluski. Wieczorem swoje warzenie rozpoczął Remigiusz Rączka. Było wesoło i kolorowo, dzieci z radością korzystały z animacji przygotowanych specjalnie dla nich, był też dmuchaniec i zdobienie pierniczków. Nieco starsi grali w popularne gry planszowe. Strażacy przeprowadzili pokaz pierwszej pomocy po wypadku z udziałem potrąconego rowerzysty. Przygrywała muzyka, a popołudniu widzowie mieli okazję zobaczyć pokazy sztuk walki, oraz pokaz mody w wykonaniu modeli i modelek z Klubu Seniora „Sami Swoi” oraz Stowarzyszenia Osób i Rodzin Niepełnosprawnych z Rydułtów. Imprezę zakończył występ duetu Leszka i Moniki Filec.

Realizacja tego wydarzenia mogła odbyć się dzięki projektowi „W cieniu Szarloty – jak wydobyć potencjał miasta Rydułtowy” finansowanego ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2014 – 2021 realizowanego przez Miasto Rydułtowy w ramach programu „Rozwój Lokalny”. **(r)**



Festyn odbył się na ul. Ofiar Terroru, gdzie wstrzymano ruch, aby ustawić stoiska, leżaki i scenę



Młodzież Stowarzyszenia Osób i Rodzin Niepełnosprawnych z Rydułtów podczas pokazu mody. Z prawej prowadząca festyn Janina Chlebik-Turek.



Było wielu chętnych do wspólnego zdjęcia z Remigiuszem Rączką

ZAPREZENTOWALI SIĘ z najlepszej strony

WODZISŁAW ŚL. W niedzielne południe rozpoczął się IV Festiwal Kultury Powiatu Wodzisławskiego, podczas którego do 21.30 zaprezentowały się liczne zespoły i formacje artystyczne. Festiwal w tym roku odbył się pod hasłem „Kulturalnie i na luzie rozpoczynamy wakacje!”.

Na gości czekają także stoiska wszystkich domów i ośrodków kultury działających w powiecie. Można na nich znaleźć pyszności, rękodzieło, książki (stoisko biblioteczne) oraz piwo (historyczne piwo Paloczaj – degustacja). Były też spotkania ze znanymi pisarzami regionu, zabytkowe rowery, warsztaty krawieckie na świeżym powietrzu, stoisko krótkofalówkarskie z Pszowa i wiele innych atrakcji i niespodzianek. Na zakończenie dla wszystkich zagrał znany i lubiany zespół Redlin.

To jedyna taka impreza w regionie (i pewnie jedna z nielicznych w skali kraju), którą organizują wspólnie wszystkie miasta i gminy z terenu całego powiatu. Każdy samorząd prezentuje to, co z kultury ma najlepszego – od zespołów muzycznych, przez stoiska warsztatowe, po tancerzy. **(ska)**



Pasjonaci krótkofalówkarstwa, spotykający się w MOK-u w Pszowie



Formacja taneczna Iskierki II z WDK Syrynia



Panie z KGW Uchylsko i załoga Gminnego Centrum Kultury w Gorzycach



Orkiestra Rozrywkowa Gminy Mszana pod dyrekcją Aleksandra Knury

eprasa.pl b4a55d1012